Cena 15 gr. Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Sławkowska 26 II p. Tel. 159-77. Lwów, Mochnackiego L. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kan-

Rok VII. Kraków-Lwów, niedziela 20 maja 1934 r. Nr. 136 ABC

Akcja min. Hymansa w Londynie

Belgja obawia się ponownego pogwałcenia neutralności

LONDYN, 18. 5. (PAT). „Daily Telegraph" donosi, iż rozmowy belgijskiego ministra spraw zagranicznych Hymansa w Londynie, dotyczyły sprawy wzmocnienia gwarancji bezpieczeństwa. Obecnie bezpieczeństwo Belgji opiera się tylko na traktacie lokarneńskim, a usiłowania dyplomacji belgijskiej zmierzają w kierunku wzmocnienia Locarna.

Rozmowy Hymansa z ministrem Simonem i z ministrem wojny, dotyczyły również stanowiska W. Brytanji w razie hipotecznego pogwałcenia neutralności Belgii. Dyplomacja belgijska odczuwa pewien niepokój wobec ewentualnego, a spodziewanego odroczenia konferencji rozbrojeniowej i przekazania zagadnienia rozbrojeniowego specjalnej komisji wyłonionej z Ligi Narodów z udziałem przedstawicieli wielkich mocarstw, w której to komisji Belgja niema swego delegata.

Dziennik ten twierdzi, że w skład takiej komisji, proponowanej przez Włochy, weszłoby 7 delegatów, następujących mocarstw: W. Brytanji, Francji, Włoch, Niemiec, Stanów Zjednoczonych, Rosji i Polski.

Sąd partyjny w Stronnictwie Ludowem

WARSZAWA, 18. 5. (Tel. wł. G.). Pod przewodnictwem b. posła Thugutta zebrał się dziś sąd partyjny Stronnictwa Ludowego dla rozpatrzenia zarzutów stawianych prezesowi Naczelnego Komitetu Wykonawczego tego Stronnictwa dr. Wronie. Niedawno **odbył się — jak wiadomo — w sądzie karnym proces przeciw dyrektorowi Biura Urządzeń Rolnych Rożańskiemu, który oświadczył sam, że dr. Wronie wręczył 80 tys. złotych na cele partyjne z funduszów składanych przez włościan na cele meljoracyjne.**

Jako sędziowie zasiedli mec. Urbanowicz i red. L. Mehr. Oskarża imieniem Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego poseł Babski. Obrony podjął się poseł Wyżykowski i adw. Drabik. Zamierzone jest przesłuchanie świadków, wobec czego proces przeciągnie się zapewne parę dni.

Kto wygrał?

WARSZAWA, 18. 5. (Tel. wł.). W dzisiejszem ciągnieniu Państwowej Loterji Klasowej padły wygrane na następujące numery:

20.000 zł. na nr. 100451.

10.000 zł. na nr. 35535 126143

5.000 zł. na nr. 24515 64042 83691 146371.

5.000 zł. na nr. 15925 100223 168805.

2.000 zł. na nr. 15940 48507 50428 54545 79817 87080 113878 119412 130098 131945 152392.

2.000 zł. na nr. 15183 15206 14982 25199 56815 65202 80762 89308 100617 106726 118535 119219 135595 137387 143528 147831.

1.000 zł. na nr. 4515 5440 7706 8534 10013 16524 28910 35853 39427 40436 61491 62809 64785 68250 72579 77344 78254 82668 96997 101547 112858 117110 127963 145456 146844 149897 156906 158911 163816 165096 168657 169078.

1.000 zł. na nr. 7174 11500 13574 17708 20707 24956 29852 31366 40904 40764 41968 44120 42714 55506 57275 59381 60780 60606 63569 66141 66089 8254 86709 92868 98776 100980 100925 102347 103112 104577 106895 109411 109290 111022 113687 116589 120048 120748 126639 128759 143833 153360 156470 167466.

Kombinacje wiceministerjalne

WARSZAWA, 18. 5. (Tel. wł. G.). W kołach politycznych krążą w dalszym ciągu liczne pogłoski na temat mianowania przyszłych podsekretarzy stanu i ustąpienia obecnie urzędujących. Wedle pogłosek tych podsekretarz stanu w Prezydjum Rady Ministrów Siedlecki, o którego prawdopodobnem ustąpieniu już donosiliśmy, **ma otrzymać stanowisko wojewody poleskiego w miejsce Kostka-Biernackiego. Woj. Biernacki jest bardzo ciężko chory i jak mówią bliscy, dni jego są policzone.**

Jako następcę p. Siedleckiego w Prezydjum Rady Ministrów wymieniają w dalszym ciągu dyrektora biura Sejmu dyr. Dziadosza.

W Min. przemysłu i handlu wakuje stanowisko podsekretarza stanu, ponieważ maj. Reichman został mianowany ministrem. W związku z tem wymieniane są dwie kandydatury, a mianowicie dyr. departamentu handlu zagr. w tem ministerstwie Sokołowskiego oraz sędziego Lautera. Mówią wreszcie, że z Min. Skarbu ustąpi wicemin. Jastrzębski.

Transatlantycka próba samolotu

PARYŻ, 18. 5. (PAT). Samolot „Arc en Ciel" pilotowany przez Mermosa wraz z 6 pasażerami wystartował z Manian do Natalu w północnej Brazylji. — Lot jest pierwszym z trzech przelotów nad Atlantykiem, jakie ten samolot musi odbyć zanim przyjęty zostanie przez towarzystwo Air de France.

M. S. W. wobec kwestji żydowskiej

WARSZAWA, 18. 5. (Tel. wł. G). Koło żydowskie w Sejmie rozesłało dziś do prasy komunikat, następującej treści:

„Dnia 18 maja br. zgłosiła się u Pana ministra spraw wewnętrznych Pierackiego delegacja złożona z posłów Rozmarina i Wiślickiego, która przedstawiła ministrowi sytuację związaną z ostatniemi wykroczeniami pewnego odłamu ludności przeciwko ludności żydowskiej. Pan minister w odpowiedzi na to stwierdził, że w całej rozciągłości podtrzymuje oświadczenie swoje złożone w tej sprawie w Sejmie w dniu 10 lutego br., w którem wyraźnie zaznaczył, że bezwzględnie będzie tępił wszelkie przejawy walk rasistowskich".

Posłowie żydowscy w prywatnych rozmowach podkreślali, że komunikat powyższy został uzgodniony z min. spraw wewnętrznych.

Likwidacja tajnej organizacji anarchistycznej w Warszawie

WARSZAWA, 18. 5. (Tel. wł. G.). Duże zainteresowanie wywołała wiadomość, że władze bezpieczeństwa natrafiły w Warszawie na ślad zakonspirowanej organizacji anarchistów. Wskutek ujawnienia w porę tej organizacji władzom udało się zlikwidować w zarodku planowaną akcję.

Stwierdzono, że anarchiści przygotowali na szeroką skalę zakrojoną akcję antypaństwową i antyspołeczną, przyczem miały być równocześnie proklamowane hasła walki z komunizmem. Aresztowano 20 osób. Nazwiska ich trzymane są w tajemnicy.

Niesłychany terror bandytów

WARSZAWA, 18. 5. (Tel. wł. G.). Z Sochaczewa donoszą, że w dniu wczorajszym do mieszkania kościelnego we wsi Pawłowice nazwiskiem Olanderka przyszło około godz. 10 wieczorem pięciu zamaskowanych bandytów, którzy **pod grozą rewolwerów zmusili wszystkich domowników do udania się do piwnicy, gdzie pod strażą również zamaskowanego bandyty siedzieli: właścicielka sklepu spożywczego Wasilewska i służąca jej 30-letnia Kopciówna. Obezwładniwszy mieszkańców całego domu, bandyci zabrali kilkaset złotych w gotówce i kosztowności oraz artykuły żywnościowe. Po dokonaniu rabunku wyciągnęli z piwnicy Kopciównę i dopuścili się na niej gwałtu, poczem zbiegli w stronę Warszawy.**

W pobliżu wsi bandyci natknęli się na powracającego rowerem nauczyciela Wawrzyńskiego, którego zatrzymali, **a odebrawszy mu pieniądze i rower, rzucili go do przydrożnego rowu,** poczem zbiegli ku Warszawie. Policja wszczęła natychmiast pościg i **dochodzenia.**

Konferencja transferowa nie dała rezultatów

BERLIN, 17. 5. (PAT). „Baseler Nachrichten" donoszą, że zakończono już obrady konferencji transferowej, która nie dała żadnych rezultatów, nie udało się bowiem uzgodnić ze sobą stanowisk poszczególnych wierzycieli. Dr. Schacht oświadczył wobec tego, że nie widzi możności kontynuowania rokowań.

Szczególnie nieustępliwe stanowisko mieli zająć delegaci amerykańscy. Według dziennika bazylejskiego, w nieoficjalnych rokowaniach jakie toczyły się w Berlinie przed posiedzeniem Banku Wypłat Międzynarodowych na temat możliwości przeprowadzenia międzynarodowej stabilizacji walut, miano oświadczyć ze strony niemieckiej, że tylko w wypadku, gdyby doszło do tego, Niemcy poszłyby za wzorem funta angielskiego. W Berlinie dotychczas zachowują o wynikach obrad transferowych ścisłe milczenie.

Szpiegostwo w Danji

KOPENHAGA, 18. 5. (PAT). Policja aresztowała obywatela niemieckiego Gertnera, oskarżonego o szpiegostwo na rzecz jednego z obcych mocarstw. Aresztowanie nastąpiło w chwili, gdy Gertner miał odczytać kilka tajnych map, na których były oznaczone duńskie pola minowe urządzone na wypadek wojny. Jak przypuszczają, aresztowany jest członkiem szeroko rozgałęzionej organizacji szpiegowskiej. W ostatnich latach **otrzymał on niejednokrotnie znaczne sumy z zagranicy.**

Znamienny wygląd żydowskich list wyborczych

Wczorajsze pisma opublikowały niektóre szczegóły dotyczące list wyborczych zgłoszonych do wyborów miejskich we Lwowie. Szczegóły te nie są ścisłe. Ale ścisłemi są wiadomości, jakie podała „Chwila“ sjonistyczna odnośnie list wyborczych żydowskich.

Wygląd tych list i ich układ ma szereg tak charakterystycznych właściwości, że zdolne są one zainteresować nie tylko ciekawość lokalną. Raczej przeciwnie, wzbudzą one niewątpliwie zainteresowanie ogólne.

Przedewszystkiem na listach tych znajdujemy zgodnie i sjonistów i ortodoksów. A i tych, których dawniej nazywano asymilatorami, czy Żydami Polakami, a dziś zwie się Żydami państwowymi lub poprostu sanatorami. Jak podaje „Chwila“, doszło do układu parytetowego: połowa sjonistów różnych odcieni, połowa innych Żydów. Jest to bezsprzecznie z punktu widzenia polskiego plus; jest jasne jedno: wszystko to są Żydzi.

Następnie uderza, że Żydzi postawili swe listy tylko w sześciu okręgach. Widocznie tam ocenili swe szanse. Ale właśnie co do oceny tych szans, to wybija się fakt ich zbyt ścisłej oceny. I tak w okręgu I-ym lista żydowska obejmuje tylko dwa nazwiska, choć okręg ten posiada 3 mandaty. Żydzi liczą tylko na dwa i, rzecz znamienna, więcej nie chcą. Są wspaniałomyślni; jeśliby bowiem zdobyli głosów nawet na trzy mandaty, to otrzymają ich tylko dwa z powodu braku nazwisk, a 3-ci mandat przypadnie innej liście, choćby ona dostatecznej ilości głosów do uzyskania mandatu nie otrzymała. Jest ta wstrzemięźliwość Żydów, czemś tem więcej zadziwiającem, że w ten sposób, nawet przyjąwszy, iż więcej niż dwa mandaty nie uzyskają, rezygnują z posiadania zastępców radnych.

Następnie lista żydowska występuje w okręgu IV-tym, posiadającym 4 mandaty. Tu zgłoszono trzy nazwiska. Podobnie w okręgu V-tym również na przypadające na ten okręg 4 mandaty zgłoszono tylko 3 nazwiska.

Dopiero w okręgu VI-tym są Żydzi więcej wymagający. Tu na przypadających 4 mandatów zgłosili pełne 4 nazwiska. Rzecz ciekawa, czy w tym okręgu została zgłoszona jeszcze jaka inna lista?

W okręgu VII-mym znów Żydzi są wstrzemięźliwi i ostrożni w ocenie swych szans: oto na 5 mandatów, przypadających na ten okręg, zgłaszają tylko 3 nazwiska.

Wreszcie najbardziej wstrzemięźliwi są Żydzi w okręgu XVII tym, posiadającym 3 mandaty, gdyż na ich liście figuruje jedno tylko nazwisko.

Choć Żydzi są tak wstrzemięźliwi w nazwiskach i tak ściśli w obliczaniu szans, to ogólny rezultat nie jest wcale najgorszy. Wogóle bowiem nazwisk jest 16 i zapewne tylu radnych żydowskich będzie liczyła przyszła Rada Miejska we Lwowie, która wogóle obejmuje 72 radnych. Jak tedy widzimy odsetek radnych żydowskich będzie dużo wyższy od dotychczasowego żydowskiego stanu posiadania.

Przechodząc z powrotem do samego układu list żydowskich, to interesującą jest kwestja, pod czyją inspiracją wszyscy Żydzi znaleźli się w jednym saku i ukryli się wstydliwie w kilku okręgach. Inspiracji tej zapewne łatwo się domyślić, jak również nie trudno zrozumieć: ze względu na jakie to nastroje wycofano ich z szeregu okręgów. Nie będzie to zresztą bez zysku pewnych list, na które głosy żydowskie padną.

Dla społeczeństwa polskiego narzuca się w każdym razie wniosek: Żydzi dziś świetnie potrafią się akomodować. Potrafią pójść wszyscy razem, jeśli to jest potrzebne i wszyscy razem okazać się czynnikiem, jakiego wymaga wspólna racja stanu i ich samych i tych, na których liczą i budnią. Unaocznia się przy sposobności, jak ciężką i uporczywą będzie akcja zmierzająca do wzmocnienia polskości w naszych miastach.

S.

Pro i contra w Kownie

Rozprawa z 2-go bm. w Litewskim Klubie Politycznym o Wileńszczyźnie ma w Kownie dalsze odgłosy. Ludowy dziennik „Lietuvos Aidas“ (nr. 106 z 1-go bm.) poświęca powtórnie uwagi swe głównie mowie prof. Czepinskisa w Klubie i następnie rozważaniom o tem prof. Bistrasa, b. premiera, w dzienniku „Rytas“ chrześcijańsko-demokratycznym. Pisze mianowicie „Lietuvos Aidas“ m. in.:

— Na Litwie znaleźli się gorliwi pomocnicy Polaków. W Kownie znalazł się tzw. Klub Polityczny, który ostatnio urządzi wiec w uniwersytecie. Z członków klubu, przemawiających na tym wiecu najbardziej odznaczył się prof. Czepiński. Oświadczył on iż należy dziękować Bogu, iż Litwa Wilna nie posiada, gdyż wtedy zginęłaby nietylko jako państwo, lecz i jako naród.

Do takich absurdów dochodzą profesorowie, gdy zbyt ufając swym tytułom, zaczynając problemy polityczne. Czyż może być bowiem większy absurd niż twierdzenie prof. Czapińskiego? Dlaczego Litwa nie zginęła dawniej mając Wilno, Prof. Czepiński nia dał i nie mógł dać ani jednego dowodu dla potwierdzenia swego zdania. Jeżeli chodzi o to, że Wileńszczyzna byłaby ciężarem dla skarbu litewskiego, sądzić należy, że nie dawałaby ona więcej strat czy więcej zysków niż inne części państwa. Zresztą podobnych kwestyj nikt nie rozpatruje. Zwrot Alzacji i Lotaryngji Państwu Francuskiemu kosztował Francję pod względem pieniężnym tyle, iż na 1 ha przypada setki tysięcy franków. Nie bierze się przytem pod uwagę miljonów ludzi, którzy polegli.

O wiele dalej posunął się leader chrześcijańskiej demokracji były minister i premjer prof. dr. Bistras. Opinja prof. Czepińskiego przypadła widocznie tak do gustu dr. Bistrasowi, iż utracił on całkiem równowegę i napisał takie rzeczy, jakich nawet w prasie polskiej nie czytano. Prof. Bistras oświadczył m. in., iż prof. Czepiński, mówiąc, że łaska Boska sprawiła, iż Litwini nie mają Wilna, wyraził to, co każdy uświadomiony Litwin dawno już w sercu nosił. Nie panie profesorze. Litwin, który takie myśli w swojem sercu nosi, nietylko nie jest uświadomionym Litwinem, lecz bodaj nie zasługuje wogóle na miano Litwina. Wszyscy Litwini uświadomieni i mniej uświadomieni protestowali, protestują i będą protestować przeciwko zagrabieniu Wilna.

Wydaje się, iż prof. Czepiński i Bistras dawniej coś innego nosili w swych sercach. Jeden i drugi byli członkami Sejmu i ministrami. Dlaczegóż więc wtedy milczeli? Dlaczegóż wtedy nie ostrzegli, że Wilno niesie dla Litwy śmierć i że należy Żeligowskiemu podziękować za odebranie od Litwinów Wilna? Dopiero obecnie prof. prof. Czepiński i Bistras nagle przejrzeli. Według prof. Bistrasa, dążenie Litwinów do odzyskania Wilna jest jedynie psychozą podtrzymywaną przez Niemców.

Dotychczas pisali w ten sposób tylko Polacy. Natomiast, o ile wiadomo, żaden Litwin nic podobnego jeszcze nie napisał. Niema potrzeby polemizować z opinjami prof. Bistrasa i prof. Czepińskiego. Absurdalność tych opinji zbyt jest jasna. O ile dążenie do odzyskania ujarzmionej stolicy jest dla nich niezdrową psychozą, to niepodległość i cały patrjotyzm również stanowią tylko psychozę. Prof. Bistras powinienby pomyśleć o tem, co mowi i kim jest. Sądzić należy, iż jego partja opinjom jego nie przytaknie i dr Bistras pozostanie w tym względzie solistą.

Pismo kowieńskie obozu rządowego nazywa te wystąpienia niedopuszczalnemi wybrykami, ale nie zmienia to tego stanu rzeczy, że do niedawna w Kownie takie poglądy były czemś niemożliwem, a obecnie, pod wpływem niebezpieczeństwa niemieckiego, nastąpił zwrot bardzo stanowczy.

Katolicyzm w krajach skandynawskich

W tych dniach superjor Dominikanów w Szwecji i Norwegji, o. Béchaux, wygłosił w Instytucie Piusa XI niezwykle ciekawy odczyt o powoli lecz stale odradzającym się katolicyzmie w krajach skandynawskich. Kraje te w ciągu trzech wieków po wprowadzeniu do nich Reformacji były, jak wiadomo, dla katolicyzmu prawie całkowicie niedostępne. W Szwecji, gdzie Gustaw III w r. 1781 ogłosił dla katolików tolerancję a w dwa lata później zgodził się na przywrócenie wikarjatu apostolskiego dla Szwecji, odrodzenie katolicyzmu rozpoczęło się za dynastji Bernadotte'ów, zwłaszcza, kiedy w r. 1833 kapelan żony późniejszego króla Oskara I, katoliczki, mianowany został wikarjuszem apostolskim. W r. 1863 wikarjusz apostolski w Szwecji pozyskał godność biskupią. Obecnie Szwecja posiada 10 parafij (w r. 1923 — pięć) i 21 kapłanów, z czego dwóch Szwedów.

Lepiej jeszcze niż w Szwecji rozwija się katolicyzm w Danji, gdzie wolność religijną wprowadzono w r. 1840. Początkowo katolicy duńscy podlegali biskupom z Osnabrück, którzy nosili tytuł prowikarjuszów Danji, później, kiedy w r. 1868 Pius IX ustanowił prefekturę apostolską w Danji, proboszczowi kopenhaskiemu. Leon XIII prefekturę tę podniósł w r. 1892 do godności wikarjatu apostolskiego, którym od r. 1922 rządzi biskup z Roeskilde. Liczba katolików w Danji, która w r. 1910 nie przekraczała 10 tysięcy, w r. 1920 wzrosła do 20 tysięcy. Obecnie katolicy w Danji, w liczbie ponad 25 tysięcy wśród nich kilka tysięcy wychodźców Polaków, posiadają 40 stacyj misyjnych, 75 kościołów i 90 księży, w tem 20 Duńczyków.

Dane co do innych krajów zwanych skandynawskiemi są następujące:

W Norwegji Kościół katolicki uznany jest od roku 1845. Posiada on tam obecnie trzy prowincje kościelne, 19 stacyj misyjnych, 23 kościoły i 42 księży. Islandja, gdzie nie było wolności religji aż do r. 1874, a która od roku 1923 stanowiła oddzielną prefekturę apostolską, podniesioną następnie (w r. 1929) do wikarjatu apostolskiego z biskupem Holaru na czele, posiada obecnie 25 stacyj misyjnych, pięciu kapłanów i biskupa. Oddzielny wikarjat apostolski posiada również od r. 1920 Finlandja, która posiada cztery parafje i 8 księży, w tem dwóch Finów. Na wyspach Faroer wreszcie istnieje jeden kościół ze szkołą dla chłopców i działa 4 katechetów.

Mimo wszelkich trudności, protestantyzm bowiem w krajach skandynawskich jest silnie zakorzeniony i przedewszystkiem zwalczać trzeba uprzedzenia mas, o. Béchaux żywi nadzieję, że bliskim już jest dzień, kiedy kraje skandynawskie wrócą do jedności z Kościołem. (KAP).

Słowacy nie przyjadą

Katolicka Agencja Prasowa donosi:

W ostatnich latach coraz więcej zacieśniały się węzły braterstwa między młodzieżą katolicką Polski i Czechosłowacji, mianowicie między Zjednoczeniem Młodzieży Polskiej, ogólnokrajową centralą SMP., a organizacją Czechosłowackiego Orła.

I tak w roku 1929 SMP w liczbie 1000 osób wzięły udział w uroczystościach świętowacławskich w Pradze, w roku 1932 w zlocie Orła w Strambergu, a w roku 1933 w Poważskiej Bystrzycy na Słowaczyźnie. W roku ubiegłym podejmowało Zjednoczenie Młodzieży Polskiej dwie liczne wycieczki Orła. Jedna w liczbie 800 osób zwiedziło Kraków i Częstochowę, druga w liczbie 300 osób brała udział w uroczystościach ku czci Sobieskiego w Wielkich Piekarach, a następnie odbyła się podróż po Polsce. W wycieczkach tych brali udział Czesi i Słowacy.

W roku bieżącym na czas Zielonych Świąt zapowiedziała swój wyjazd do Polski żupa żylińska Orła słowackiego, celem zwiedzenia Krakowa i Częstochowy. Na czele wycieczki miał stanąć patrjarcha Słowaków, ks. infułat Hlinka. Jak nam wiadomo na wycieczkę powyższą zgłosiło się przeszło 600 młodzieży słowackiej. Do przyjęcia tej wycieczki poczyniono już przygotowania. Niestety w ostatniej chwili nadeszła wiadomość, że Słowacki Orzeł wycieczkę swoją do Polski w roku bieżącym zmuszony jest pomimo najlepszej woli odwołać.

Żałować należy, że wycieczka powyższa nie doszła do skutku. Przyczyniłaby się ona bowiem do nawiązania jeszcze silniejszej łączności i współpracy młodzieży dwóch bratnich narodów.

(KAP.)

Walka z masonerją w Bułgarji

Po wojnie masonerja dość silne zapuściła korzenie zarówno w Jugosławji jak i w Bułgarji, znacznie rozszerzając wpływy zakulisowe, częstokroć wbrew interesowi i dobru obywateli państwa. Dotychczas dochodziły wiadomości o wystąpieniach przeciw masonerji na terenie Jugosławji, zwłaszcza w Chorwacji bardzo wzmogła się prasowa akcja antymasońska od chwili wybuchu afery Stawiskiego we Francji.

W Bułgarji dotychczas było cicho, ale okazuje się, że i tam mają już dosyć tajnych rządów masonerji.

Świeżo w Sofji na zebraniu Związku Oficerów Rezerwy wystąpili członkowie przeciw zarządowi Związku z zarzutami wysługiwania się masonerji. Wywiązała się gwałtowna dyskusja, podczas której prezes Związku generał Simanow oraz dwaj członkowie zarządu: generał Midilev i major Kożuharow przyznali się do należenia do masonerji. Wynikiem dyskusji było podanie się zarządu Związku do dymisji, a choć skutkiem zręcznego manewrowania w nowym zarządzie wpływy masońskie nie zostały całkowicie usunięte, to jednak sama sprawa nabrała rozgłosu w kraju i opinja mobilizuje się przeciwko masonerji.

(KAP.)

Pożar w Bachowie

W Bachowie koło Przemyśla wybuchł w nocy z 14 na 15 maja groźny pożar. Ogień powstał w zabudowaniach Hersza Bratra i strawił w przeciągu dwu godzin tak zabudowania mieszkalne, jak i gospodarcze. Szkoda bardzo znaczna. Istnieją podejrzenia, że dom Bratra został podpalony.

Z historji trucizny

Znany toksykolog angielski sir Wilcox stwierdza, że zabójstwa za pomocą trucizny, popełniane były już w zaraniu historji ludzkości.

Bogini Gulla, o której pierwsze wzmianki datują się z 5 tysiąclecia przed nar. Chr., czczono była jako władczyni czarów i cudów i uchodziła za bóstwo opieki nad truciznami. Kult bogini Gulli dowodzi, że już w zamierzłych czasach ludziom nietylko znane były trucizny, lecz że umiano rozróżniać pomiędzy truciznami szkodliwemi i użytecznemi. Stwierdzają to również egipskie i babilońskie zapiski z czwartego i piątego wieku przed Chr., z których wynika, że już wówczas niektóre rodzaje jadów stosowane bywały przy zabiegach leczniczych. Niemniej pewnem jest, powiada Wilcox, że już w owych czasach posługiwano się substancjami trującemi w celach zbrodniczych. Homer, Horacjusz i Owidjusz opowiadają o zatrutych strzałach. Te ostatnie zaprawione były jadem żmij i nie ulega wątpliwości, że były znane i używane już przez człowieka przedhistorycznego. Pierwsze historycznie stwierdzone morderstwo trucicielskie zdarzyło się w r. 331 przed Chr. Żeglarze feniccy, przybyli do Rzymu, chełpili się posiadaniem „wody zabijającej" i zmuszeni zostali do zademonstrowania skuteczności tajemniczego płynu na sobie. Po spełnieniu żądania, wszyscy poumierali.

W historji zbrodni czasów cesarstwa rzymskiego, morderstwa trucicielskie odgrywają poważną rolę. Rywale polityczni, współzawodnicy w miłości, niewygodni mężowie, żony lub kochanki, usuwane bywały za pomocą trucizny. Agrippina i jej patologicznie okrutny syn Neron, oddawali się szczegółowym studjom nad działaniem różnych rodzajów jadów i nabyte w tej dziedzinie wiadomości zużytkowali dla pozbycia się niemyłych im osób.

Okresem rozkwitu — jeżeli tak wyrazić się można — zabójstw trucicielskich, była epoka renesansu w Italji. Zbrodnie w ten sposób dokonywane, niejednokrotnie opiewane bywały przez poetów w sonetach i balladach i uważane jako pewien rodzaj „bel arte" Jako dowód posłużyć może historja Borgji.

Sir William Wilcox, w toku swej prelekcji pokazywał słuchaczom różne ciekawe przedmioty, mające związek z morderstwami trucicielskiemi. Pomiędzy niemi były sztylety hiszpańskie z pomysłowym przyrządem doprowadzającym truciznę do zadanej rany, przyczem jad ukryty był w klindze. Uczony angielski jest także w posiadaniu pierścieni, mających schowek dla umieszczenia trującej substancji, wystarczającej do „jednorazowego użycia" Poza tem demonstrowane były puhary z rogu nosorożca; róg stanowił ochronę przeciw zamachom trucicielskim, gdyż w razie domieszki substancji jadowitej — zmienia swój kolor. Dziś jeszcze puhary takie używane i cenione są w Chinach. W wielu wypadkach upiększone są one rzeźbą artystyczną i przedstawiają niepospolite dzieła sztuki.

Dla człowieka prymitywnego odkrycie trucizn nie przedstawiało trudności, a nastąpiło przez obserwowanie zwierząt, tem łatwiej, że człowiek ówczesny sam posiadał jeszcze instynkt zwierzęcy. Miał zatem możność stwierdzenia, które z ziół i roślin posiadają właściwości trujące i równocześnie odkrył niejedną odtrutkę. Im bardziej ludzkość oddala się od pierwotnego stanu naturalnego, tem bardziej zmniejszają się wiadomości człowieka o przyrodzie, a zatem o właściwościach jednostek naszej roślinności zarówno dodatnich jak ujemnych dla organizmu ludzkiego.

Kr.

—o—

274!

Dzisiejsze wydanie prowincjonalne „Kurjera" zostało skonfiskowane za ustęp z „Urywków z dnia", będący przedrukiem z nieskonfiskowanego „Dziennika Bydgoskiego".

Jest to 274-ta z rzędu konfiskata „Kurjera".

Kradzież w lokalu Stronnictwa Narodowego

Lwów, 18 maja.

W nocy z 16 na 17 dostali się nieznani sprawcy do lokalu Stronnictwa Narodowego przy ul. Piłsudskiego 16, II. p. Przybyli zapewne o późnej godzinie przez ogrody, dostali się na podwórze kamienicy przez mur i otworzyli drzwi jakimś instrumentem.

Oto wykaz skradzionych przedmiotów:

1) Kilka kopij rozmaitych pism.

2) 2 tekturowe teczki z instrukcjami i formularzami Zarządu Dzielnicowego S. N.

3) Część papierów firmowych tegoż Zarządu.

4) **Pieczątki, odbijające napisy „sekretarz", „skarbnik", „Sekretarjat gen. Zarz. Dzielnicowego S. N."**, oraz 4 pieczątki, służące do wybijania cyfr 10 gr., 20 gr., 50 gr., i 1 zł.

5) **Legitymacje S. N. nie podpisane od n-rów 33500 do 33600 oraz legitymacje z podpisami Zarządu od numeru 33834 do 33835 oraz od nru 33838 do 33860.**

6) **15 upoważnień do zbierania** składek **członkowskich Sekcji Młodych S. N.**

7) 5 druków upominawczch.

8) 300 znaczków z wyobrażeniem lwa na mieczu i cyfrą 10 gr.

9) Fotografja kilku członków Młodzieży Wszechpolskiej wraz ze sztandarem tej organizacji.

10) Skórzana teczka, będąca własnością jednego z członków (na papiery).

11) Skradziono również maszynę do pisania marki L Smith Corona, będącą własnością Drukarni Kresowej, wartości 1300 zł.

Uszkodzono wreszcie blaszaną kasetę i zamknięcie cyklostylu.

Zarząd Stronnictwa zwraca się uwagę członków i wszystkich zainteresowanych na pozycje, oznaczone tłustym drukiem. Legitymacje z wymienionemi numerami unieważnia się, osobników, którzyby je okazywali, należy przytrzymać jako złodziei lub ich wspólników. Będą wydane nowe upoważnienia do zbierania składek członkowskich, odpowiednio różniące się od skradzionych.

List katolicko-narodowych zaopatrzonychh w podpisy, z tych obwodów, w których jeszcze nie zgłoszono ich w dniu 16 bm., a które miały być zgłoszone 17 bm., w lokalu nie było. Przechowywano je gdzieindziej i zostały terminowo oddane do komisyj.



Telegramy

GENEWA. Rada Ligi rozpatrywała konflikt boliwijsko-paragwajski. Min. Eden zaproponował wprowadzenie ogólnego embargo na przywóz i tranzyt broni do jednego z krajów walczących, do którego należy zobowiązać 21 państw. Delegacje poparły propozycję Edena. Sama kwestja załatwienia konfliktu boliwijsko-paragwajskiego zostanie załatwiona na następnej sesji Rady.

PARYŻ. Norman Davis odbył rozmowę z prez. Rooseveltem w sprawie tekstu mowy, którą wygłosi na zebraniu konferencji rozbrojeniowej. Prez. Roosevelt nie chciał udzielić bliższych wskazówek co do treści przemówienia ale w kołach politycznych sądzą, że tenor przemówienia Davisa nie będzie się różnić od stanowiska określonego niejednokrotnie przez Roosevelta w okresie od maja ub. roku.

WIEDEŃ. Władze włoskie energicznie zabrały się do zwalczania terroru hitlerowskiego w południowym Tyrolu. Za namalowanie swastyki na murze zesłano do południowych Włoch trzech młodych ludzi na 3 lata.

MOSKWA. Otwarto tu międzynarodową konferencję geometrów, na której Polskę reprezentują prof. Goborski i prof. Slebodziński.

RZYM. Wiktor Mussolini, starszy syn szefa rządu włoskiego, zdobył dyplom pilota. Jest on najmłodszym pilotem włoskim, liczy bowiem 17 lat.

PRAGA. Reprezentacyjna jedenastka Czechosłowacji pokonała piłkarzy Anglji 2:1 (1:1). Reprezentacja Anglji w Budapeszcie Węgrom w tym samym stosunku.

BERLIN. Według wyjaśnień, urzędowa konfiskata numeru antysemickiego tygodnika „Der Stürmer" poświęconego mordom rytualnym, nastąpiła ze względu na ataki przeciwko sekramentowi komunji.

DREZNO. Delegacja polskich sfer rolniczych podejmowana tu była przez przedstawicieli saskich kół ziemiańskich Wieczorem odbył się bankiet w czasie którego przemówienia wygłosili przywódca saskich sfer rolniczych Körner i Dr. Rose.

BIAŁOGRÓD. Bawiący tu premjer pruski Goering, po złożeniu wizyty min. Jewticzowi udał się na cmentarz żołnierzy niemieckich, poległych podczas wojny i złożył na grobie wieniec, poczem udał się na lotnisko, skąd o godz. 11 odleciał do Aten, wraz z towarzyszącemi mu osobami.

TORUŃ. Rozpoczął się tu proces przeciwko 15 komunistom, oskarżonym z art. 97 par. 1 kk. Po odczytaniu aktu oskarżenia na wniosek prokuratora zarządzono tajność rozprawy. Na rozprawę, która potrwa zapewne 4 dni, wezwano 56 świadków.

KIELCE. Zastrejkowało tu 1.200 robotników wszystkich wapienników kieleckich. Strajk ma przebieg spokojny. Robotnicy domagają się podwyżki płac.

WARSZAWA. 17 bm. w Min. Skarbu odbyło się pierwsze po uchwaleniu przez sejm nowej ustawy o spółdzielniach, plenarne posiedzenie państwowej Rady Spółdzielczej.

WARSZAWA. Powróciła z Ankary część delegacji polskiej, która pod przew. wicemin. Bobkowskiego prowadziła rokowania w Bukareszcie i Ankarze w sprawie przedłużenia linji lotniczej „Lotu" do Palestyny. Rokowania z Turcją nie doprowadziły narazie do rezultatu.

LWÓW. Wczoraj odbyło się na boisku AZS-u decydujące spotkanie w siatkówce panów o mistrzostwo okręgu lwowskiego. Do walki stanęły drużyna Droru i VII. L.D.H. Po interesującej, zaciętej walce zwyciężył Dror 2:1 (15:4 13:15, 15:8).

Kronika pożarów

GŁĘBOKIE, 17. 5. (PAT) W Ościewiczach koło Dzisny wybuchł pożar, który strawił 8 gospodarstw. W płomieniach znalazło śmierć dwoje dzieci. Pożar wznieciła 13-letnia dziewczynka wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

SARNY, 17. 5. (PAT) Dziś ok. godz. 6 rano wybuchł pożar we wsi Andruga gminy Włodzimierzec. Ogień zniszczył kilkadziesiąt budynków, w tem szkołę, cerkiew i folwark. Szkody obliczają na 200.000 zł. Przyczyną była wadliwa budowa komina. W akcji ratowniczej brało udział kilka straży pożarnych.

Jest to już drugi olbrzymi pożar na terenie powiatu sarneńskiego w ciągu ostatnich dwóch tygodni.

Daj grosz na L.O.P.P.

Urywki z dnia

Ilustracja do przemówienia p. Prystora

Bardzo ciekawą ilustrację do niedawnego przemówienia p. Prystora o upadku atmosfery moralnej wśród rozmaitych działaczy sanacyjnych, jest odbywający się obecnie w Wadowicach proces przeciwko funkcjonarjuszom podatkowym z Żywca, z niejakim Kondziołką na czele, oskarżonym o zdefraudowanie 600.000 zł. na szkodę władz skarbowych i samorządowych oraz o poszkodowanie na drugie tyle rozmaitych płatników, od których pobierano koszty egzekucyjne i tp.

Wcale ciekawe pod tym względem są zeznania współoskarżonego Suchonia, które przytaczamy za katowicką „Polonią":

„W roku 1929 TSL. w Żywcu zainicjowało zbiórkę na budowę pomnika Marszałka Piłsudskiego. Oskarżony Suchoń przyznaje, że zbierał pieniądze na pomnik i zebrane kwoty oddawał Kondziołce.

— Na pomnik ściągnęliśmy od każdego płatnika, nawet nie mówiąc o tem płatnikowi — zeznaje Suchoń.

Każdy płatnik płacił 50 groszy. Pobranych składek nikomu Suchoń nie kwitował chociaż miał odpowiednie bloczki. Suchoń twierdzi, że osk. Kondziołka wydał polecenie, by kwot, zebranych na pomnik Marszałka Piłsudskiego nie kwitowano.

Zarzuca się Suchoniowi, że zebrał na pomnik około 7000 zł. i kwotę tę sobie przywłaszczył. Oskarżony twierdzi, że zebrał tylko 3.000 zł., co obliczył według pozycyj wykazów."

Tyle „Polonia". P. Prystor miał w całej pełni rację. Podobne wypadki, jak w Żywieckiem, musiały się wydarzyć i w innych miejscowościach, skoro b. premjer uznał za konieczne tak ostro zgeneralizować swe zarzuty.

„Sfałszowana etykieta"

Takim mocnym terminem określa sanacyjne wileńskie „Słowo" zamieszczony w „Kurjerze Porannnym" artykuł czołowego publicysty BB., Wojciecha Stpiczyńskiego. W artykule tym, będącym entuzjastycznem epitaphium dla rządu p. Jędrzejewicza, był taki m. inn. ustęp o reformie szkolnictwa:

„Duch Polski szlacheckiej zmagał się z ideologją legjonową Polski demokratycznej. Walka trwała rozstrzygnięcia nie było... Rozstrzygnięcie to dał dopiero Janusz Jędrzejewicz, oczywiście w duchu idei legjonowej, po linji wymagań naszej rzeczywistości i naszych polskich konieczności rozwojowych."

Tymczasem „Słowo" stwierdza, że żądanie podwyższenia opłat w wyższem szkolnictwie było przedewszystkiem postulatem konserwatystów, zwalczających „przerost demokracji" na tem polu:

„W ten spór wchodzi ze swoją reformą minister Jędrzejewicz, i — co robi tą reformą? Nietylko przekreśla dawne marzenia o powszechności, ale i ogranicza dostęp na uniwersytet, ba znosi nawet dotychczasowy kompromisowy sukces „demokratów". Za klucz do ograniczenia dostępu na uniwersytet przyjmuje nie konkurs matur, nie egzamina wstępne nie wreszcie zróżniczkowanie opłat na podstawie skombinowanego kryterjum niezamożności, względnie zamożności zdolności, względnie jej braku u studenta, tylko poprostu przyjmuje stare, wysuwane przez konserwatystów kryterjum majątkowe, wysokość opłat akademickich... Dawniej demokraci żądając zniesienia opłat powoływali się na przykład Rosji sowieckiej, minister podnosząc opłaty powołując się na przykład konserwatywnej Anglji, Niemiec...

A po tem wszystkiem p. Stpiczyński pisze o zwycięstwie „rzeczywistych demokratów", o daniu „wszystkim obywatelom równego, życiowego startu" o zwycięstwie „ducha Polski szlacheckiej" nad „ideologją legjonową Polski demokratycznej"! Czy to jest zatokowanie się jak głuszec, własnemi frazesami, czy to jest tylko zagłuszanie niemi wyrzutów demokratycznego sumienia?"

Rzeczywiście, trudno o obszerniejsze scharakteryzowanie reakcyjności p. Jędrzejewicza, niż to uczynił organ konserwatystów. Z etykietą „demokratyzmu legjonowego" nie bardzo jest w porządku.

Rady „Czasu"

„Czas" w dalszym ciągu nie szczędzi nowemu rządowi rad i wskazówek:

„Obok trosk gospodarczych stoi przed nowym gabinetem niemniej doniosło zadanie walki z karjerowiczostwem z protekcjonizmem, zmiana metody dobierania sfer rządzących wyłącznie z bardzo ograniczonego grona, zbliżenie rządu i społeczeństwa. Zadanie to jest nader pilne. Drobne przesunięcia, które nowy premjer przeprowadził w rządzie nie wykraczają poza dotychczasowy szablon. Może w zapowiadanej obsadzie pod sekretarjatów stanu zobaczymy przejawy tendencji wciągania do odpowiedzialnych prac nowych sił i nowych ludzi? Może nowy premjer ograniczy cokolwiek szkodliwy dla rządu i reżimu przerost biurokracji przecież dzisiaj już nietylko dyrektorzy departamentów, ale i pierwszy lepszy radca ministerjalny przemawia takim tonem, jakgdyby był ucieleśnieniem racji stanu i odpowiedzialności za państwo. Może prof. Kozłowski wpłynie na wymagającą, naszem zdaniem poważnych korektyw politykę personalną poszczególnych resortów, I może wreszcie energicznie odepchnie wszystkich, jak się mówi w Ameryce „yes-men'ów" — „ludzi — tak", ludzi bez **charakteru, bez zdania, bez godności, bez odwagi,** których polityka ogranicza się do odgadywania intencyj „naczalstwa", potakiwania wszystkiemu, kłaniania się do ziemi? Bo to jest konieczne. **Z systemem lizania butów** rząd musi zrobić porządek, musi wyplenić służalstwo. Każdy dzień zwłoki jest dniem straconym, straconym dla Polski, dla rządu, dla reżimu. Każdy akt szacunku dla odwagi przekonań, dla poszanowania własnej godności, każdy akt sprawiedliwości wobec karjerowiczów przysporzy gabinetowi prof. Kozłowskiego jednego wroga i tysiące zwolenników i adherentów."

Gdyby te uwagi ukazały się na łamach jakiegoś opozycyjnego pisma, wszystko byłoby w porządku, ale na wiernopodańczych kolumnach „Czasu"?

NASTROJE PRZEDWYBORCZE W PRZEMYŚLU

Przemyśl, 19 maja.

Przemyśl żyje wyraźnie pod znakiem wyborów. Miasto całe zalepione afiszami różnych ugrupowań, a BB umieściło już nawet na swoich afiszach jedynkę, choć dopiero za parę dni komisja wyborcza, numery poszczególnym ugrupowaniom przydzieli. Nikt się jednak za ten dowcip, na sanację nie gniewa, gdyż jedynka ma w Polsce wyrobioną opinję. Jak z dotychczasowych przygotowań widać, do wyborów pójdzie Obóz Narodowy, socjaliści, sanacja, sjoniści, oraz w paru okręgach „ukraińcy". Sytuacja BB. jest bardzo ciężka wewnętrznie i zewnętrznie. Zabiegano umyślnie o kompromisy. Wszędzie jednak spotykano się z pełną godności odmową. Socjaliści również nie są zbyt silni i w najlepszym razie zdobyć mogą tylko kilka mandatów. Szanse żydowskie są dość duże choć ani mowy niema o tem aby zdołali ani w przybliżeniu nawet utrzymać stan swojego posiadania, który obejmował dotąd dzięki słynnemu blokowi trzech narodowości aż 23 (!) radnych żydowskich. 17 bm. punktualnie o godz: 6 wieczorem pełnomocnicy Polskiej Listy narodowej złożyli listy kandydatów narodowych w wszystkich sześciu okręgach, o szansach tych list niech świadczy fakt, że złożono pod nimi dwa razy większą ilość podpisów, od wymaganej przepisami. Polskie listy Narodowe jeśli chodzi o kandydatów przedstawiają się bardzo poważnie i obejmują działaczy ze wszystkich sfer i środowisk. W okręgu I prowadzą Polską Listę Narodową prof. sem. Duch. Dr. Eugenjusz Żukowski i działaczka N. O. K. p. Karolina Rawicka. W okręgu II widzimy wybitnych przedstawicieli mieszczaństwa i kupiectwa pp. Karola Janickiego i Andrzeja Wolanisza. W okręgu III kandydują pp. Adam Wysocki i prof. Konrad Czyński. Równie poważnie obsadzone są okręgi na Zasaniu. Wybiera się tam w trzech okręgach 15 radnych. W okręgu IV kandydują z Polskiej Listy Narodowej mgr. Włodzimierz Bilan i znany działacz oświatowy p. Józef Lisowski, w okręgu V Dr. Kazimierz Zygmunt i em. płk. Fran. Sturman, wreszcie w okręgu VI widzimy Dr. Adama Kropińskiego i p. Eugenjusza Wojnarowskiego. Ze względu na krótki kalendarzyk wyborczy agitacja odbywa się nietylko po wiecach, ale i po domach. Charakterystyczną jest rzeczą, że wysłannicy sanacyjni przy zbieraniu podpisów pod swoją listę, powołują się na znanych działaczy narodowych. Ogółem należy zaznaczyć, że o ile nie dojdzie do unieważnienia list, to wynik wyborów może być naprawdę sensacyjny.

Kronika leżajska

Komu służy Dom Narodowy. Istniejący od lat Dom Narodowy w Leżajsku, wybudowany ofiarnym groszem polskiego społeczeństwa, pozostający pod pieczą T. S. L., niestety z gorzką ironją musimy to przyznać, nie tylko nie stanął na wysokości swego zadania, ale wręcz przeciwnie, wiele już razy zatracał i zatraca charakter, jaki winien nosić, będąc kulturalną placówką naszego miasta.

Nikt bowiem z uczciwych ludzi nie zrozumie nigdy dlaczego T. S. L. idzie stale na rękę żydom i popiera ich imprezy, wynajmując im salę Domu Narodowego! Pamiętamy bowiem dobrze odmowne załatwienie prośby młodzieży gimnazjalnej o salę na Jasełka i pamiętamy dobrze, że sala Domu Narodowego dostała się wówczas żydom na zabawę taneczną! (bo lepiej zapłacili!) Pamiętamy też doskonale wynajęcie tejże sali na uroczysty wieczór szomrów, tj. skautów żydowskich, na którym to wieczorze przemawiał poseł sjonistyczny Grünbaum z Przemyśla. To też zarówno żydzi, jak i ci którzy im salę wówczas wynajęli, zapamiętali sobie dobrze zapewne energiczne i nieprzebierające w środkach ostrzeżenie pod adresem jednych i drugich. Szyby, które się wówczas posypały z rozbitych okien na salę, miały zapewne stanowczo ostrzec TSL. przed polityką filosemicką, żydów zaś przed wyciąganiem rąk po polskie placówki kulturalne!

Odczyt p. Tadeusza Kleszczyńskiego. W ubiegłym miesiącu odbył się w dużej sali tutejszego gimnazjum państwowego odczyt p. Tadeusza Kleszczyńskiego pt. „Ostatni rapsod" z okazji setnej rocznicy urodzin i 71-szej zgonu poety Mieczysława Romanowskiego. Odczyt ten pięknie opracowany i wygłoszony wzbudził wśród licznie zgromadzonej młodzieży koedukacyjnego gimnazjum duże zainteresowanie postacią poety-żołnierza. Ale i tu nie możemy powstrzymać się od paru słów prawdy pod adresem dyrektora gimnazjum p. Bułkowskiego. Odczyt ten mianowicie miał odbyć się za wiedzą i pozwoleniem owego pana Bułkowskiego, to też wielkie było zdziwienie ogólne, gdy zjawił się prelegent i od uczniów dowiedział się, że odczytu nie będzie, bo niema nikogo z grona, sam zaś dyrektor wyszedł na przechadzkę i napotkanych uczniów nawraca z drogi, mówiąc każdemu, że odczyt się nie odbędzie. Szczęściem zjawił się jeden z profesorów i odczyt, cieszący się dużem powodzeniem odbył się, zakończony burzą oklasków.

Kronika z Kut

Obchód 3 Maja. Rok rocznie dzień ten bywa uroczyście obchodzony — w tym roku uroczystość ta przybrała tem większe rozmiary, że cały powiat właśnie w Kutach brał udział w tem święcie. Dnia 2. 5. br. wieczorem muzyka tut. Związku Strzel. odegrała capstrzyk — poczem nastąpił przemarsz ulicami przy pochodniach. Dnia 3 5. rano do Kut ściągnięto prawie wszystkie oddziały posterunków straży granicznej z pobliskich wsi. Zebrał się umundurowany tut. Sokół, licząc zastęp z druhnami w liczbie około 60 osób, następnie szkoły, delegacje z Rumunji i młodzież harcerska. W czasie nabożeństwa, które odprawił proboszcz miejscowy wjel. ks. Smal; — wygłosił okolicznościowe kazanie ks. dziekan Manugiewicz, proboszcz parafji ormiańskiej. Po nabożeństwie odbyła się defilada. Po defiladzie udano się do Domu Polskiego na akademję.

Święto „Wielkiej Rumunji". Od chwili zjednoczenia Bessarabji, Siedmiogrodu i Bukowiny z Państwem rumuńskiem, Rumunja obchodzi w dniu 10 maja każdego roku święto narodowe, święto „Wielkiej Rumunji". Na kilka dni przedtem przybyli z Rumunji delegaci celem zaproszenia do wzięcia udziału w tem święcie tut. władze oraz społeczeństwo. Delegacja ta udała się po załatwieniu sprawy w Kutach, do Kosowa, celem zaproszenia władz powiatowych i załatwienia, względnie omówienia formalności granicznych. Dnia 9. 5. wydelegowany został jeden z urzędników starostwa do Kut, celem wydawania na miejscu przepustek. O godz. 7 rano w dniu 10 maja zgromadziły się na moście granicznym organizacje społeczne z muzyką, poczem nadjechał zastępca starosty Dolnicki oraz reprezentanci i naczelnicy urzędów. Po stronie rumuńskiej zgromadzili się reprezentanci władz rumuńskich celem powitania i przeprowadzenia zgromadzonych po stronie polskiej. Po załatwieniu formalności wszyscy zebrani udali się do Wyżnicy do cerkwi prawosławnej a po nabożeństwie — uformowane odziały przedefilowały przed władzami rumuńskiemi jak i polskiemi, poczem udali się wszyscy do tamtejszego Domu Polskiego, gdzie odbyła się uroczysta akademja. Po akademji zaproszono wszystkich gości zagranicznych na bankiet, gdzie też serdecznie ich podejmowano. Wznoszono toasty na cześć „Wielkiej Rumunji" okrzykami „Satriasca mare Romania" i na cześć Państwa Polskiego. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna.

Ucieczka z aresztu. Z aresztów sądu w Kutach uciekło przed 2 tygodniami kilku aresztantów, przebywających w tutejszych aresztach za popełnione kradzieże. Dotychczas schwytano tylko jednego, który natychmiast po ucieczce dokonał nowego włamania, wykradając tutejszemu kupcowi Sucherowi portfel z kilkoma tysiącami złotych. Dzięki energicznym krokom tut. komend. P. P. Dzieducha prawie całą skradzioną gotówkę odnaleziono.

Tajemniczy zamach na gajowego. We wsi Kobaki, powiatu kossowskiego postrzelono powracającego wieczorem z Kut do Kobak gajowego lasów państwowych Sajena. Kula z uciętego karabinu przeszyła płuca rozdzierając zupełnie wnętrzności i spowodowała po kilkudzinnych męczarniach śmierć. Sprowadzony pies policyjny wprawdzie doprowadził policję do domu Hnickich — na skutek czego syna tychże natychmiast aresztowano, jednakże bliższych dowodów na razie nie ma.

Napad na posterunkowego. We wsi Rostoki, oddalonej o 15 klm. od Kut, w górach, został napadnięty nocą przez Kalynycza tamtejszego mieszkańca, patrolujący posterunkowy miejscowej Pol. P. niejaki Onyszków — jednakowoż po dłuższem szamotaniu się zdołał wyrwać się z rąk napastnika a używszy broni położył go trupem na miejscu.

Odbudowa drogi Kuty, — Hryniawa. Z polecenia władz odnawia się wszystkie domy — upiększa się miasto chodnikami i trawnikami — przygotowując się do przyjęcia letników, którzy rok rocznie masowo do Kut przyjeżdżają. Jak dochodzą słuchy, naprawiają już drogę w góry w stronę Hryniawy. — Droga ta była zniszczona kompletnie powodzią w roku 1927 i dopiero obecnie ma być naprawiona.

Ide.

KOŁA WOJSKOWE BUŁGARJI
prą do dyktatury

WARSZAWA, 18. 5. (Tel. wł. G.). Z Sofji donoszą, że przesilenie rządowe wywołało dymisję gabinetu Muszanowa i ujawniło wszystkie trudności położenia wewnętrzno-politycznego Bułgarji.

Wobec tych trudności utworzenia rządu opartego na większości, występują czynniki pozaparlamentarne, względnie przeciw parlamentarne, żądając natarczywie utworzenia rządu ponadparlamentarnego i apelują do króla Borysa, by na wzór Jugosławji, król wziął sam w ręce ster państwa.

Król Borys nie poszedł dotychczas za głosami zwolenników dyktatury, lecz stara się znaleść wyjście w ramach konstytucji. Nacisk zwolenników dyktatury jest bardzo silny zarówno ze strony generalicji, jak i związku oficerów rezerwy, tudzież dużej części inteligencji.

W kołach dworskich mówi się otwarcie o możliwości dojścia do władzy gabinetu wojskowego.

—o—

Tylko część długu, albo nic

LONDYN, 18. 5. (PAT). Wczoraj wieczorem odwiedził prez. Roosevelta ambasador brytyjski w Waszyngtonie, Lindsey. Rozmowa dotyczyła sprawy długów wojennych.

Lindsey złożył Rooseveltowi memorjał, wyłuszczający stanowisko brytyjskie w sprawie przypadającej na dzień 15 czerwca br. raty płatności długu. — Treść memorjału i rozmowy trzymana jest w tajemnicy. Prasa donosi jednak, iż Brytanja wysunęła nowe propozycje co do załatwienia sprawy długów. Niektóre pisma sądzą, że memorjał brytyjski jest zapowiedzią, iż W. Brytanja nie wpłaci w dniu 15 czerwca więcej, jak tylko część przypadającej raty, a gdyby mimo to W. Brytanja uznana została za niewypłacalną, wówczas skarb brytyjski nic nie wpłaci.

DZISIEJSZA POGODA

Najpierw chmurno i miejscami zanikające deszcze, zwłaszcza w dzielnicach południowych i wschodnich, poczem pogoda słoneczna. Temperatura bez większych zmian. Słabe wiatry lokalne. W dzielnicach południowo wschodnich lekka skłonność do burz.

—o—

Tajne narady w Genewie
Francja zawrze z Niemcami „pakt dżentelmeński"

PARYŻ, 18. 5. (PAT). „Petit Parisien" donosi z Genewy, iż wczoraj wieczorem mówiono tam, iż przedmiotem obrad tajnego posiedzenia Rady Ligi miało być wymiana poglądów między Genewą a Berlinem.

Niektórzy mówią o możliwości zawarcia pewnego rodzaju gentleman agreements między Francją a Niemcami. Porozumienie to miałoby zawierać zobowiązanie niestosowania represalji i nie wywierania jakichkolwiek presyj w związku z takim, czy innym wynikiem plebiscytu w Zagłębiu Saary.

Dodawano również, że gdyby formuła tego porozumienia została przyjęta, to już w sobotę przystąpionoby do całkowitego i szczegółowego zatwierdzenia organizacji plebiscytu w Zagłębiu Saary.

Skutki akcji przeciwżydowskiej

„Moment" z 3 bm. w depeszy ż. a: t: z Sosnowca podaje sprawozdanie ze zjazdu sklepikarzy żydowskich z województw — kieleckiego i śląskiego. W zjeździe wzięło udział zgóra 100 delegatów:

„— Prawie wszyscy delegaci wskazują na katastrofalną sytuację żydowskiego detalisty i sklepikarza na prowincji. Żyd nie jest pewny swego utrzymania z powodu niezwykle silnej akcji przeciwżydowskiej z jednej strony oraz podatków z drugiej strony".

W Zagłębiu Dąbrowskiem

„— Agitacja przeciw Żydom jest prowadzona publicznie, terroryzują kupców i domokrążców, rozszerzają literaturę przeciwżydowską, oblewają towary specjalnym płynem tak, że żydowscy kramarze, obciążeni podatkami i akcją przeciwżydowską, muszą likwidować swoje interesy i stają się ciężarem społeczeństwa".

Piorun wzniecił panikę
wśród hjen licytacyjnych

WARSZAWA, 18. 5. (Tel. wł. G.). W czasie burzy, która przeszła we czwartek popołudniu nad Warszawą, zdarzył się niesamowity wypadek ks. Jadwidze Lubomirskiej.

W chwili kiedy nadciągnęła burza, w willi księżnej odbywała się licytacja przy tłumnym udziale hjen licytacyjnych. W drodze licytacji sprzedane być miały nieruchomości, m. in. artystycznie wykonany mały przenośny ołtarzyk. Nagle w momencie, gdy komornik licytował zafantowane przedmioty, wśród ogłuszającego trzasku w willę księżnej uderzył piorun.

Ponieważ na willi znajdował się piorunochron, grom nie wyrządził szkody, ale wywołał tak straszny popłoch wśród hjen licytacyjnych, że wszystkie uciekły.

Mowa Goebbelsa na płytach gramofonowych

GENEWA. 18. 5. (PAT) Przew. komisji rządzącej Zagłębia Saary Knox przesłał sekretarzowi gen. Ligi Nar. płyty gramofonowe, na których zarejestrowana jest mowa Goebbelsa w Zweibrücken i stwierdza, że mowa ta zawiera tak bezpośrednie groźby pod adresem komisji rządzącej, że nie może ona pominąć jej milczeniem.

Zakończenie Tygodnia L. O. P. P. we Lwowie

Lwów, 19 maja.

(t.) Wczoraj we Lwowie zakończył się „XI. Tydzień L. O. P. P." Wielkie zainteresowanie wzbudził marsz w maskach przeciwgazowych. — Na miejscu startu i mety pod pomnikiem Smolki zebrały się rzesze widzów i drużyny, biorące udział w zawodach już we wczesnych godzinach popołudniowych.

Wśród obecnych przedstawicieli władz zauważyliśmy m. i. prezydenta Drojanowskiego, prezesa Dr. Poratyńskiego, dyr. Kirschnera, wicestarostę Dr. Łosia, wicestarostę Kirschnera, nacz. Riedla, prezesa inż. Weyganda, komendantkę Stipalównę, prof. Hibla i liczny korpus oficerski.

Do marszu zgłosiło się 25 drużyn, z których na mecie stanęło 21 drużyn. W zawodach brały udział drużyny wojskowe, straży pożarnej, związku strzeleckiego, rezerwistów, kombatantów, oraz klubów sportowych i t. i.

W pierwszej grupie z bronią zajęły pierwsze i drugie miejsce drużyny kadry zapasowej VI. Szpitala Okręgowego, których czas był lepszy od uzyskanego w roku ubiegłym i wyniósł 21 minut i 12 sekund. Trzecie miejsce zajęła drużyna 40 pułku piechoty, a czwarte 26 pułku piechoty.

W drugiej grupie bez broni pierwsze miejsce przypadło drużynie Miejskiej Straży Pożarnej, a drugie Klubowi Sportowemu „Rekord".

Drużyny przychodziły na metę w bardzo dobrej formie i w dobrym czasie, budząc entuzjazm widzów.

Bardzo piękne zakończenie „Tygodnia" stanowił Harcerski Apel LOPP. Wszystkie lwowskie drużyny harcerskie już od szeregu dni przygotowywały się doń bardzo pilnie, sporządzając bardzo pomysłowe napisy, transparenty i emblematy LOPP.

W godzinach wieczornych wyruszyły one ze swych świetlic przez miasto i zebrały się pod pomnikiem Mickiewicza na placu Marjackim, gdzie koncertowała orkiestra 40 pp.

Zebrane drużyny przedstawiały bardzo malowniczy i charakterystyczny obraz. W kilka minut po zebraniu się harcerzy plac Marjacki roił się od tłumów publiczności, która z zainteresowaniem patrzyła na nader ciekawą imprezę. Do zebranych przemówił harcmistrz Wąsowicz, a imieniem Okręgu Wojewódzkiego LOPP. wygłosił do zebranych przemówienie porywające swą siłą i wymownością mjr. Tiger, który podziękował harcerzom za ich pracę na polu propagandy LOPP.

Młodzież wzniosła okrzyk na cześć Rzeczypospolitej i po odegraniu hymnu narodowego przeszła pochodem ulicami miasta, rozrzucając ulotki LOPP. Wieczorem na dochód LOPP. odbyło się przedstawienie w Teatrze Wielkim. — Przed przedstawieniem przemawiał wiceprezes LOPP. rektor inż. Zipser. Imprezy te zakończyły „XI. Tydzień L. O. P. P.", który, jak zwykle, tak i w tym roku wypadł nader okazale.

Kronika tarnopolska

Jubileusz placówki kresowej. Stowarzyszenie Polskich Rękodzielników i Przemysłowców „Gwiazda" w Tarnopolu urządza z okazji 60-lecia swego istnienia uroczysty obchód, na który pragnie zaprosić wszystkich byłych swych członków. W tym celu zwraca się Komitet obchodowy do P. T. Panów Kolegów, przebywających dziś poza Tarnopolem, z prośbą, by byli łaskawi przesłać swe adresy Stow. „Gwiazda" Tarnopol, ul. Konarskiego l. 13. Komitet obchodowy zamierza też wydać historję Stowarzyszenia, dlatego uprasza wszystkich swych byłych P. T. Członków o nadsyłanie notatek i wiadomości odnoszących się do historji Stow. „Gwiazda" w Tarnopolu. Dokładny termin i program obchodu podadzą dalsze komunikaty.

Śmiertelny skok z pociągu

Kraków, 19 maja.

W nocy z środy 16 na 17 bm. wydarzył się na stacji kolejowej w Bieżanowie tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą młode życie ludzkie.

Oto do pociągu pośpiesznego odchodzącego do Lwowa o godz. 12.15 w nocy na stacji w Krakowie akademik Otto Krause z Wieliczki, który nie wiedząc o zmianie pociągu był przekonany, że jedzie do Wieliczki. To też zorjentowawszy się w czasie drogi, iż pociąg jedzie wprost do Lwowa, postanowił na stacji w Bieżanowie z pociągu wyskoczyć, mimo iż pociąg na stacji tej się nie zatrzymywał. Skok był jednak tak fatalny, że Krause doznał załamania czaszki w dwóch miejscach oraz wstrząsu mózgu. W stanie beznadziejnym przewieziony został do szpitala św. Łazarza w Krakowie.

Z CHWILI

Nauka chodzenia

W Warszawie odbywa się od dwóch dni nauka... chodzenia. Specjalnie wydelegowani posterunkowi czuwają na głównych arterjach ulicznych nad tem, ażeby Warszawianie przechodzili ulice we właściwych punktach. Każdego, kto przechodzi przez zły punkt, policjant zatrzymuje i na miejscu wymierza mu grzywnę. W ten sposób policja zainkasowała w ciągu pierwszych 48 godzin około pięciu tysięcy złotych.

Przyczyną tego obfitego połowu była nie tyle nieumiejętność „chodzenia" ze strony Warszawiaków, o ile brak oznaczenia dozwolonych przejść odpowiednimi znakami, jak to ma miejsce zagranicą. Jak tu zgadnąć, gdzie wolno przejść, a gdzie nie?

W tem nowem zarządzeniu policji stołecznej tkwi pewien symbol. Możnaby je rozciągnąć i na inne dziedziny naszego życia. Takich „niedozwolonych" przejść mamy wszędzie tysiące i płacimy wciąż kary za ich przekroczenie. Nigdzie zaś nie jest oznaczone, co komu wolno, a co nie...

rykski

Podziękowanie

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym, którzy oddali ostatnią posługę ś.p. Ojcu naszemu Antoniemu Brezany i pośpieszyli ze słowami współczucia serdeczne Bóg zapłać.

17484 Oskarowie Brezany'owie

DAJ GROSZ NA L. O. P. P.

Stolica Łotwy zamarła!

RYGA, 18. 5. (PAT). Ogłoszony tu stan wojenny odbił się wyraźnie na wyglądzie ulicy. W godzinach wieczornych w mieście nie widać prawie przechodniów. Kawiarnie zamykają się o godz. 21-ej, restauracje o godz. 23-ej. Podawanie napojów alkoholowych zostało zakazane. Przedstawienia w kinach i teatrach odbywają się, jednak przy nikłej frekwencji.

RYGA, 18. 5. (PAT). Wczoraj wieczorem odbyło się pierwsze posiedzenie nowoutworzonego gabinetu łotewskiego. Posiedzenie zagaił premjer Ulmanis wygłaszając przemówienie, w którem podkreślił doniosłość obecnej chwili i wskazał na znamienny fakt, że wszyscy członkowie nowego gabinetu walczyli o niepodległość Łotwy. Obrady gabinetu poświęcono przedewszystkiem zagadnieniu podniesienia dobrobytu naj szerszych warstw ludności.

RYGA, 18. 5 (PAT). Władze bezpieczeństwa aresztowały 10 członków austrjackiego Schutzbundu, którzy schronili się na Łotwę po rozwiązaniu partji socjal - demokratycznej. Członkowie Schutzbundu byli gośćmi socjalistów łotewskich.

—o—

Podróż Goeringa

ATENY, 18. 5. (PAT). Premjer pruski Goering w towarzystwie wicemin. lotnictwa Milcha, gubernatora prowincji Kassel Filipa Heseńskiego, dyr. kolei niemieckiej Dorfmüllera i innych wyższych urzędników, przybył wczoraj wieczorem do Aten. Mimo, że Goering podróżuje w charakterze prywatnym, złożył on wizytę prezydentowi republiki, premjerowi i ministrowi spraw zagranicznych. Przypuszczalnym celem podróży jego jest zbadanie możliwości przedłużenia sieci autostrad niemieckich przez Włochy i Grecję do Stambułu, a ewentualnie i dalej.

Przed doniosłemi zmianami w polityce monetarnej Stanów Zjednoczonych

LONDYN, 18. 5. (PAT). Reuter zapowiada doniosłe zmiany w polityce monetarnej Stanów Zjednoczonych. Mianowicie

ukazać ma się orędzie prez. Roosevelta do kongresu w sprawie ogłoszenia ustawy o upaństwowieniu zapasów srebra na rynku wewnętrznym i uznanie srebra jako częściowego pokrycia waluty Stanów Zjednoczonych. Stosunek pokrycia złota do pokrycia srebrem wynosić ma 25 do 75%.

W niektórych kołach przypuszczają, że konsekwencją polityki Roosevelta w sprawie srebra może być zwołanie w ciągu roku światowej konferencji monetarnej.

Z pobytu polskich jeźdźców w stolicy Estonji

TALLIN, 18. 5. (PAT). Lotnicy polscy rtm. Stukowski i Rogalski, którzy przez kilka dni bawili w Tallinie, odlecieli do Polski. W Tallinie lotnicy polscy byli gośćmi estońskiej Ligi powietrznej i przeciwgazowej. Lotnicy nasi złożyli wizytę ministrowi komunikacji, oraz zwiedzili warsztaty Ligi, gdzie obecnie buduje się płatowiec sportowy według typu i licencji RWD. Jednocześnie lotnicy poslcy zaprosili lotników estońskich na dni lotnicze do Wilna w końcu bm.

Niezwykła uprzejmość polska

TORUŃ, 18. 5. (PAT). Na Zielone Święta przyjeżdża z Niemiec do Torunia wycieczka niemieckich członków Thorner Heitmatsbund. Uczestnicy wycieczki w liczbie 150 mieszkali dawniej w Toruniu. Miejscowe koła niemieckie przygotowują się do przyjęcia gości.

Zawody tennisowe Polska - Francja

WARSZAWA, 18. 5. (PAT). Dziś na reprezentacyjnym korcie Legii rozpoczęło się 3-dniowe spotkanie tennisowe Polska-Francja. O godz. 13 przybył na stadjon P. Prezydent Rzplitej w otoczeniu świty.

W pierwszym dniu rozegrano dwie gry pojedyncze. **Tłoczyński pokonał Legeaya 11:9, 8:6, 6:1,** zaś w drugiem spotkaniu Hebda - Lesueur po 4 setach **przerwano mecz** zpowodu zapadającej **ciemności. Dogrywka** spotkania odbędzie się w sobotę o godz. 14.

Mecz Tłoczyński - Legeay był pokazem pięknego tennisu. Tłoczyński zwyciężył łatwo, grając jeden ze swych naj lepszych meczów w życiu. Francuz reprezentował wysoką klasę i miał niezwykle efektowną i błyskotliwą grę przy siatce. Tłoczyński grał b. regularnie, nie wypuszczając inicjatywy z rąk.

Niemcy zaintrygowane

niespodziewanym przyjazdem Litwinowa do Genewy

GENEWA, 18. 5. (PAT). Przybył tu Litwinow.

Nagły jego przyjazd wywołał w niemieckich kołach politycznych wielkie wrażenie. Niem. Biuro Inf. rejestruje krążące na ten temat w Genewie pogłoski, że zdaje się nie być wykluczonem, iż przyjazd Litwinowa stoi w związku z sondowaniem możliwości przystąpienia ZSRR do Ligi Narodów. Pozatem Związek Sowiecki interesuje się przebiegiem konferencji rozbrojeniowej, oraz szeregiem kwestyj rozbrojeniowych ze względu na Japonję.

Według informacyj z tego samego źródła, Rosja Sowiecka żywi największe zainteresowanie dla komitetu mocarstw, który stanowiłby przedłużenie konferencji rozbrojeniowej. ZSRR zdaniem Niem Biura Inf. pragnęłoby niewątpliwie brać udział w pracach tego komitetu.

Zamknięcie drukarni „Ziemi Przemyskiej"

Przemyśl, 19 maja.

W związku z wyborami samorządowemi akcja wyborcza w Przemyślu z każdą chwilą się zaostrza.

Dziś na parę godzin przed wyjściem z pod prasy „Ziemi Przemyskiej" organu narodowego, starosta nakazał zamknięcie drukarni, wobec czego pismo nie ukazało się. Ukazał się natomiast biuletyn Polskiej Listy Narodowej z zapewnieniem, że Obóz Narodowy walkę wyborczą prowadzić będzie zwycięsko aż do końca. Opieczętowanie drukarni „Ziemi Przemyskiej" wywołało w mieście wielkie poruszenie.

Nieuzadniona decyzja

Jednym z czołowych kandydatów Polskiej Listy Narodowej jest mgr. Bilan. W dniu wczorajszym został on powiadomiony przez Okręgowa Komisję Wyborczą, że traci prawo głosu, ponieważ posiada akt oskarżenia o zorganizowanie spisku i buntu. Nieuzasadniona ta decyzja została zaskarżona, gdyż żaden przepis prawny nie tłumaczy wymienionego zarządzenia.

Przed światowym kongresem antysemickim

BERLIN, 18. 5. (PAT). Z kół narodowo-socjalistycznych donoszą, że we wrześniu br. zwołany będzie do Norymbergi pierwszy międzynarodowy kongres antysemitów z całego świata. Jak wiadomo, Norymberga jest siedzibą dr. Streichera, organizatora bojkotu Żydów w marcu 1933 r. i wydawcy antysemickiego tygodnika „Der Stürmer".

Mordercy służącej krakowskiego lekarza

zbiegli w kierunku Lwowa

Kraków, 19 maja.

Śledztwo w sprawie potwornego morderstwa na osobie śp. Anny Garncarzówny weszło na nowe tory. Mimo szeregu poszlak

dochodzenia wykazały ponad wszelką wątpliwość, że nikt z otoczenia denatki, czy jej znajomych, czy krewnych, nie może być bezpośrednim sprawcą mordu. Według zebranego materjału okazuje się, że morderców było prawdopodobnie pięciu.

Przybyli oni do Krakowa aż z Kresów Wschodnich. Między sprawcami ma się znajdować

jeden z niebezpiecznych bandytów i włamywaczy z Białegostoku.

Bandyci po dokonanej zbrodni wyjechali z Krakowa, udając się w kierunku wschodnim,

najprawdopodobniej w kierunku Lwowa, gdzie po podzieleniu się łupem, rozjechali się w różnych kierunkach. Co do osoby zamordowanej, która była osobą ostrożną, a mimo to wpuściła podejrzanych osobników do mieszkania pod nieobecność chlebodawcy, możliwem jest, że jeden z bandytów

zadzwonił do mieszkania, oświadczając, iż przychodzi z elektrowni dla odczytania zegara. Ofiara nie przypuszczając podstępu, otworzyła drzwi, a bandyci siłą wdarli się do mieszkania

i tu dokonali morderstwa, jak i rabunku. W kamienicy obce osoby nie mogły wzbudzić podejrzenia, gdyż mieści się w niej skład dywanów, mieszka kilku lekarzy i kupców, wskutek czego szereg obcych ludzi przewija się przez kamienicę.

Bandyci przed dokonaniem morderstwa przebywali prawdopodobnie kilka dni w Krakowie, celem zebrania informacji. Nie jest wykluczonem, że któryś z nich postarał się o nawiązanie znajomości z zamordowaną. Możliwem jest także, że ważniejsi i znani władzom bezpieczeństwa bandyci przybyli do Krakowa później, a natomiast jeden z nich jako nieznany przybył wcześniej, celem zebrania potrzebnych informacyj i poczynienia ewentualnych potrzebnych znajomości

Policja rozpoczęła energiczny pościg za bandytami. W posiadaniu jej znajduje się już rysopis znanych bandytów i liczyć się należy z ujęciem ich w najbliższym czasie.

Chlebodawca zamordowanej wyznaczył nagrodę w wysokości 5 procent odzyskanej sumy dla osoby, która przyczyni się do wykrycia sprawców mordu.

—o—

Losy procesu prof. Rybarskiego

WARSZAWA. 18. 5. (Tel. wł. G.). Na dzień dzisiejszy wyznaczony został termin w głośnej sprawie prof. Romana Rybarskiego, prezesa Stronnictwa Narodowego.

Poseł Rybarski obrażony został artykułem wstępnym, jaki ukazał się w „Gazecie Polskiej". Artykuł ten zarzucał profesorowi, że występując jako świadek w procesie brzeskim, celowo złożył fałszywe i kłamliwe zeznanie bądź ze względów politycznych bądź dla obrony swoich przyjaciół.

Tem niesłychanem wystąpieniem poczuł się dotknięty poseł Rybarski i zażądał rozpatrzenia całej sprawy i ukarania odpowiedzialnego redaktora „Gazety Polskiej" Tadeusza Hiża.

W sprawie tej niejednokrotnie były już wyznaczane terminy, nigdy jednak nie doszło do zakończenia, gdyż świadkowie — wyżsi i niżsi urzędnicy państwowi — nie przybyli do sądu, uchylając się od zeznań i zasłaniając ważnemi sprawami, uniemożliwiającemi stawienie się.

Dziś znowu sprawa znalazła się na porządku dziennym. W charakterze świadka przesłuchany został prof. Rybarski. Następnie miał być przesłuchany radca min. Skarbu Neumarkt. Okazało się jednak, że

świadek ten nie zjawił się w sądzie, wobec czego rozprawę znowu przerwano do 30 maja.

Udusili się w wyprawie do stratosfery

MOSKWA, 18. 5. (PAT). Według orzeczenia komisji niemieckich ekspertów, katastrofa balonu stratosferycznego nastąpiła wskutek nagłego uszkodzenia aparatu tlenowego. Obaj członkowie załogi udusili się przypuszczalnie już w 2 godziny po starcie.

Balon osiągnął 10.000 mtr. i po upadku wiatr wlókł go po ziemi na przestrzeni 25 klm. Kilka budynków uległo uszkodzeniu, nadto balon wyrwał pięć słupów telegraficznych.

Nowe sukcesy Jędrzejowskiej

BERLIN, 18. 5. (PAT). Wczoraj rozpoczął się w Berlinie międzynarodowy turniej tennisowy, zorganizowany przez klub Rotweiss, z udziałem m. in. mistrzyni polskiej Jędrzejowskiej.

W pierwszym dniu zawodów Jędrzejowska odniosła poważne sukcesy zwyciężając w grze pojedynczej pań tennisistkę niemiecką Rost 6:2, 6:1, oraz p. Köppel 6:3 i 7:5. W grze podwójnej mieszanej para Jędrzejowska — Wodicka pokonała parę Dolinger - Grulewski 6:6, 6:2.

Wycieczki na Wystawę - Targ „Len Polski"

Kraków, 19 maja.

Obok indywidualnych ulg, jakie Ministerstwo Komunikacji przyznało dla osób udających się na Wystawę-Targ. „Len Polski" która odbędzie się od dnia 19-go maja do 10-go czerwca w Dolinie Szwajcarskiej w Warszawie, otrzymały wycieczki zbiorowe na Wystawę, składające się conajmniej z 15-tu członków, specjalne uprawnienia. Korzystają one ze zniżki 70% taryfy obowiązującej na przejazd w jedną i drugą stronę. Organizatorzy tych wycieczek winni otrzymać zaświadczenia miejscowego Wydziału powiatowego lub Izby Rolniczej, stwierdzające, że celem wycieczki jest zwiedzenie Wystawy „Len Polski" w Warszawie, poczem na tej zasadzie otrzymają z najbliższego Oddziału Orbisu karty uczestnictwa w cenie 3 złotych od osoby.

Zwiedzający Wystawę w zbiorowych wycieczkach otrzymają z kartą uczestnictwa kupony, uprawniające do korzystania z taniego lokalu wraz z wyżywieniem w Warszawie za dodatkową opłatą i złotego na dobę, oraz ulgi w teatrach kinach, wstęp do muzeów i tp.

Polsko - niemieckie rokowania w Krakowie
doprowadziły do podpisania umowy

Kraków, 19 maja.

W dniu 17 do 18 bm. toczyły się w sali obrad magistratu krakowskiego rokowania polsko-niemieckie w sprawie t. zw. małego ruchu granicznego, które uwieńczone zostały podpisaniem umowy. Ze strony polskiej aktu tego dokonał inż. Bernard Zakrzewski, ze strony zaś niemieckiej min. pełnomocny dr. Paweł Eckhard.

17 bm. odbyło się w hotelu „Francuskim" wydane na cześć delegacji niemieckiej śniadanie.

W dniu wczorajszym delegacja tak niemiecka, jak i polska wyjechały z Krakowa.

—o—

Proces komunistyczny

Kraków, 19 maja.

Trwający od trzech tygodni proces o działalność komunistyczną i mord partyjny przeciw 12 komunistom z terenu pow. chrzanowskiego, dobiega końca. Wczoraj zeznawali ostatni świadkowie odwodowi, poczem Trybunał przystąpił do odczytywania aktów sądowych i aktów zeznań świadków.

W dniu wczorajszym rozpoczęły się przemówienia prokuratora i obrony, — dziś wieczorem zapadnie wyrok.

Zeznania biegłych w procesie Steinerów

W czwartym dniu rozprawy przed sądem przysięgłych przeciw braciom Steinerom, oskarżonym o zamordowanie uwiedzionej przez Salomona Steinera Marji Bagińskiej, Trybunał przesłuchiwał biegłych dr. Bodzentę, dr. Türschnita, dr. Fränkla oraz prof. dr. Olbrychta z Krakowa.

Rybakow skazany w sądzie apelacyjnym

Lwów, 19 maja.

(s) Wczoraj w godzinach południowych w procesie apelacyjnym zapadł wyrok przeciw b. sekretarzowi magistratu **Borysowi Rybakowi**. Po zbadaniu dalszych świadków odwodowych, którzy nie zmienili tenoru aktu oskarżenia trybunał apelacyjny wydał wyrok, mocą którego skazał Rybakowa na **półtora roku** więzienia z pozbawieniem praw przez 5 lat. Temsamem zatwierdzony został wyrok pierwszej instancji. **Rybakow** ze łzami w oczach błagał o łagodny wyrok i umożliwienie mu powrotu do pracy.

Krew na rynku Gródka Jagiellońskiego

Lwów, 19 maja.

(s) Wczoraj przed trybunałem karnym któremu przewodniczył r. Tertil stanęła grupa parobczaków z Gródka Jagiellońskiego z Józefem Falkiewiczem z Czerlan pomocnikiem ślusarskim na czele.

Falkiewicz, liczący lat 21, bójce z niejakim Michałem Popką w dwa dni po zajściu pchnął go bagnetem na rynku w Gródku Jag. Z powodu tego ciosu Popka chcąc sprawę zamantaczyć wciągnął jako wspólników Michała Rostkę z Blundorfu, Andrzeja Gałuszkę z Gródka Jag., i Jana Szweda z Gródka Jag.

Trybunał skazał Falkiewicza na 5 lat więzienia, resztę oskarżonych uniewinnił. Oskarżał prok. dr. Minasowicz, powództwo cywilne zgłosił adw. dr. Edward Tamer, obronę prowadził adw. dr. Hescheles.

Budowa kościoła w Mikłaszowie

Lwów, 19 maja.

Komitet Budowy Kościoła rzym.-kat. w Mikłaszowie parafji winnickiej, tuż na wschodnich krańcach Wielkiego Lwowa, przystępuje z wiosną br. z pomocą Bożą i ofiarnych ludzi do budowy Domu Bożego w wymienionej wsi, która nie posiada żadnego przybytku Bożego.

Komitet zwraca się do całego społeczeństwa z gorącą prośbą o łaskawą pomoc materjalną z tem, że najskromniejsze nawet ofiary przyczynią się do wzniesienia Świątyni Bożej.

Datki należy nadsyłać na konto PKO. nr. 504.014 — (Komitet Budowy Kościoła rzym.-kat. w Mikłaszowie parafji Winnickiej, Mikłaszów, Winniki).

Zwłoki 6-miesięcznego dziecka w kanale

Lwów, 19 maja.

(t.) Wczoraj rano dozorczyni realności przy ul. Łyczakowskiej 66 podczas zmiatania śmieci do podwórzowego kanału **znalazła w nim zwłoki małego dziecka**. Zaalarmowano natychmiast policję, która przybywszy wydobyła zwłoki. Już przy wstępnych oględzinach stwierdzono, że **dziecko zostało zamordowane w skrytobójczy sposób — mianowicie uduszone przy pomocy sznura, który zaciskał się jeszcze dokoła szyi niemowlęcia, w chwili gdy je wydobyto.** Zwłoki na polecenie prokuratora sfotografowano i odesłano do Instytutu Medycyny Sądowej.

Według orzeczenia lekarza dzielnicowego dziecko liczyło około 6 miesięcy i zostało prawdopodobnie ub. nocy uduszone. Dochodzenia w toku.

Zagadkowa śmierć inżyniera drożdżarni

Lwów, 19 maja.

(t.) W czwartek wieczorem do sanatorjum Czerwonego Krzyża przywieziono w stanie nieprzytomnym 37-letniego inż. Waltera Riedla rodem z Czechosłowacji, zajętego w fabryce drożdży w Lesienicach. U przywiezionego stwierdzono **zapalenie opon mózgowych** i natychmiast zastosowano wszelkie środki zapobiegawcze ale mimo wysiłków lekarzy nie udało się już chorego utrzywać przy życiu. **Zmarł w nocy nie odzyskawszy przytomności.**

Na ciele zmarłego a szczególnie na głowie **lekarz dzielnicowy zauważył liczne ślady pobicia, których przyczyny narazie nie zdołano ustalić.** Podobno śp. Riedl miał paść ofiarą jakiejś bójki na terenie fabrycznym. Zwłoki zmarłego odstawiono do Inst. Med. Sądowej a zagadkę jego śmierci usiłuje rozwiązać policja.

GIEŁDA

Waluty

Kraków, 19 maja.

W dniu wczorajszym na krakowskim rynku pieniężnym płacono za dolara 5.25—5.28, B. P. 5.26, markę niem. 2.05, koronę czeską 21.65—21.80, B. P. 21.62, szyling austr. 99.00—99.50, B. P. 97.50. B. P. 97.50, funt ang. 25.90—27.00, B. P. 26.97.

Giełda zbożowa

Kraków, 19 maja.

Kursa ustalone na podstawie cen orjentacyjnych

	od	do
Pszenica dworska czerw. stand.	19.75	20.25
Pszenica biała standż	19.50	19.75
Pszenica targowa stand.	18.75	19.25
Żyto targowe stand.	13.00	13.50
Owies dworski stand.	13.00	13.50
Jęczmień dworski	14.00	16.00
Jęczmień targowy	12.75	13.00
Kukurudza krajowa	22.00	23.00
Proso	19.—	20.—
Siano słodkie	5.50	7.00
Siano średnie	5.50	6.00
Koniczyna pastewna	7.00	8.00
Mak niebieski z workiem	43.00	45.00
Kminek kraj. czyszony	160.—	165.00
Ziemniaki stołowe	3.80	4.50
Mąka pszenna okr. Krak		
45%	34.00	35.00
60%	29.00	30.00
Mąka żytnia okr. Krak		
I. gat. 0—60%	22.25	23.75
II gat. 55% sitkowa	16.00	16.50
Graham pszenny	26.00	26.50
Otręby żytnie	9.50	10.00
Otręby pszenne	10.25	10.75

Ceny orjentacyjne wypośrodkowane przez Komisję notowań na podstawie nieoficjalnych transakcji oraz podaży i popytu.

Tendencja zniżkowa dowozy małe.

—o—

Giełda warszawska.

Warszawa. 18 V. 1934

3 proc. poż. budowlana	44·85
4 proc. poż. inwestycyjna	112.50
4 proc. poż. inwest. serjna	
5 proc. poż. konwersyjna	65.5
5 proc. poż. kolejowa	58
6 proc. poż. dolarowa	76·25
4 proc. poż. dolarowa	53.15
7 proc. poż. stabilizacyjna	66·25
10 proc. poż. kolejowa	

Waluty i dewizy

Belgja	123·70	Praga	22.05
Gdańsk	172.63	Stockholm	139·50
Holandja	358·90	Szwajcarja	172.07
Londyn	27·02·	Włochy	45·04
N. Jork	5·23.5	Berlin	209·35
Paryż	34·94·		

Giełdy zagraniczne

Londyn. 18. V.

N. Jork	5·10·	Zurych	
Paryż	77·34	Praga	122.50
Berlin	12.91·	Budapeszt	
Amsterdam	7·53·25	Bukareszt	
Bruksela	21·84·5	Wiedeń	27.87
Rzym	60·03·	Warszawa	27 —

Zurych. 18 V

Paryż	20.31·5	Wiedeń	73·15·
Londyn	15·71·	Praga	12·83·
N. Jork	3·07·8	Warszawa	58·15·
Bruksela	71·90·	Budapeszt	
Rzym	26·17·	Bukareszt	305·
Amsterdam	208·65·	Buenos Aires	
Berlin	121·62·5		

Paryż 18. V.

Londyn	77·30·	Praga	63.10
N. Jork	15.13·75	Bukareszt	
Bruksela	354·	Wiedeń	
Rzym	128·85	Berlin	5·98.75
Zurych	492.5	Warszawa	
Amsterdam	1026·75		

—o—

Testamenty dziwaków

Dążenie do zdobycia sławy i rozgłosu choćby przez dziwactwo jest cechą wielu ludzi. Od czasu do czasu też prasa zamieszcza wiadomość o jakimś oryginalnym dziwaku, który swą ostatnią wolą w testamencie chce utrwalić swe nazwisko w pamięci wielu pokoleń.

W roku 1805 zmarł w małej, holenderskiej mieścinie Haarlem poczciwy zegarmistrz, Jan Coelembie, który swą anglofobję, przybrał w fantastyczne szaty. W testamencie swym zaznaczył on, by cały jego majątek złożono na procent składany i by mógł być podjęty dopiero po dwustu latach na walkę z importem angielskim do Holandji. Po upływie więc 71 lat miałaby się rozpocząć wojna handlowa Holandji z Anglją. Tymczasem pieniądze procentują w banku holenderskim.

Niemniej zacięty anglofob, drugi Holender kupiec w Hadze, Piotr van Hooven, popełnił samobójstwo, a w testamencie przeznaczył 40 miljonów guldenów na ten sam cel który przyświecał jego rodakowi, zegarmistrzowi z Haarlemu. Ostatnia wola van Hoovena została jednak w procesie przekreślona.

Inny dziwak, znany przemysłowiec francuski, Jan Pinchon, zostawił 35 miljonów fr. przeznaczając odsetki z tego kapitału na wiano dla nowożeńców. Dla narzeczonego określił przytem wysokość 184 cm, a dla narzeczonej 178. Licząc się zaś z głosami krytyki lekarzy, w testamencie postawił następujący warunek:

„Gdyby moja ostatnia wola została obalona przez lekarzy, sumę 35 miljonów przeznaczam na Akademję Goncourt, która z tego funduszu będzie nagradzać w każdym roku 10 prac, napisanych ździebko w medycynie". Marsylja, miasto rodzinne dziwaka, przyjęła ten oryginalny spadek.

Zupełnie odmienna myśl przyszła do głowy umierającemu profesorowi zoologji w Paryżu, Benjaminowi Crsaw. Wychodząc z założenia, że na świecie znajduje się jeszcze bardzo wiele owadów, nieznanych nauce, przekazał 10 milj. fr. na założenie farmy nowoodkrytych gatunków owadów.

Bogaty Amerykanin T. Marek Sing, który zmarł w Paryżu jako znany wróg kobiet, przeznaczył w testamencie dwa miljony dolarów na budowę publicznej bibljoteki. Zapis hojny i godny uznania, warunki jego jednak były dziwaczne. Otóż na bramie gmachu miał być umieszczony napis: „Kobietom wstęp wzbroniony."

Nadużycia finansowe
działacza sanacyjnego w Wieliczce

Kraków, 19 maja.

Swego czasu donosiliśmy o nadużyciach, jakich dopuścił się b. sekretarz prywatnego gimn. żeńskiego im. Marji Konopnickiej w Wieliczce, p. Meisels. — Jak wiadomo nadużycia te wynosiły 13 tys. zł.

P. Meisels był znanym działaczem sanacyjnym na terenie Wieliczki. Onegdaj odbyła się przed Sądem Okr. Karnym w Krakowie rozprawa przeciw p. Meiselsowi, która jednak zpowodu niestawienia się świadków odroczona została do 3 września b. r.

CO DZIEŃ NIESIE?

19 Maja	Sobota
Wsch. sł. 3 g. 34 m. Zach. sł. 19 g. 06 m.	Piotra (Niedziela: Zielone Święta)

Rozkład Lotów

ważny do dn. 30. IV. 1934.

(codziennie — także w niedziele.)

o. 8.50	WARSZAWA	p. 14.53
p. 10.45	KRAKOW	o. 12.45

(poniedziałki, środy i piątki) (wtorki, czwartki i soboty)

o. 11.05	KRAKOW	p. 12.20
p. 13.00	BRNO	o. 10.25
o. 13.20	BRNO	p. 10.05
p. 14.10	WIEN	o. 9.15

Odjazd autobusów w Krakowie z przed Biura P. L. L. „LOT", ul. Szpitalna 32 do samolotu warszawskiego o godz. 12.05 do samolotu wiedeńskiego o godz. 10.20

Odjazd autobusu w Warszawie z przed Hotelu Polonja, Aleje Jerozolimskie 39. o godz. 7.05.

(wtorki, czwartki i soboty)

Odjazd autobusu w Warszawie z przed Hotelu Polonia, Aleje Jerozolimskie 39. o godzinie 14.15.

Odjazd autobusu w Katowicach z przed Biura „Orbisu" ul. Dyrekcyjna 2. o godzinie 7.30.

Ścisłe informacje w biurach P. L. L. „LOT".

—o—

Nocne dyżury lekarzy: Dr. Kelhofer Artur Al. Krasińskiego 4. Dr. Owczyński Tadeusz Lubicz 34. (tel. 158-26). Dr. Pleszowski Ignacy, Grodzka 51, (tel. 135-38). Dr. Silberberg Stefanja, Starowiślna 41.

Nocne dyżury aptek. W Krakowie: Apteka pod Białym Orłem, Rynek A—B 45. Apteka, Łobzowska 6. Apteka pod Świętą Kingą, Grzegórzecka 9. Apteka pod Złotym Lwem, Długa 4. Apteka pod Murzynem, Krakowska 19. **W Podgórzu:** Apteka pod Koroną, Rynek 9.

—o—

TEATRU IMIENIA J. SŁOWACKIEGO

Sobota 19. 5. „Rzeczpospolita Poetów" Niedziela 20. 5. popoł. „Opowieści Hoffmana", wiecz. „Sułkowski".

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ATLANTIC: „Niewidzialny człowiek".
ADRIA: „Tańcząca Wenus".
APOLLO: „Precz z kryzysem".
BAGATELA: „Pieśń nocy", w gl. roli Jan Kiepura.
DOM ŻOŁNIERZA: „Szachownica serc"
MUZEUM: „Król to ja".
PROMIEŃ: „Obraza majestatu", „100 metrów miłości".
SŁONKO: „Księżna Łowicka".
SZTUKA: „Chicago".
ŚWIT: „Banita" i „Ucieczka przed ślubem".
UCIECHA: „Wielka Grzesznica".
WANDA: „Grzech jednej nocy" (Królowa szybkości).

KRONIKA KULTURALNA

Z Teatru Miejskiego im. J. Słowackiego. Dziś w sobotę premjera „Rzeczpospolitej Poetów", najnowszej sztuki L. H. Morstina, autora znanego z wielu sztuk granych na naszej scenie, a ostatnio komedji „Dzika pszczoła", która cieszyła się dużem powodzeniem. W nowej swej sztuce o charakterze komedji satyrycznej, daje autor obraz współczesności polskiej, z jej aktualnemi zagadnieniami, przedstawionemi w odbiciu śmiałej fantazji poetów. W roli głównej, poety dyktatora Turlewa wystąpi p. Dyr. J. Osterwa. W innych pp.: Karbowski (Gałdyn), Białkowski (Bolesta) Hierowski (Strzemień), Nowakowski (wojewoda). Postać Melpomeny odtworzy p. Zofja Jaroszewska. Posłankę rewolucji B. Ludwiżanka, Chimerę I. Ankwicz-Szyjkowska. Opracowanie sceniczne dyr. J. Osterwy. Oprawę dekoracyjną przygotował prof. K. Frycz. W niedzielę wieczorem „Sułkowski" St. Żeromskiego z p. dyr. Osterwą w roli tytułowej. Od dnia dzisiejszego tj. od premjery „Rzeczpospolitej Poetów" przedstawienia wieczorne rozpoczynać się będą o godz. 8 wieczorem.

WAWEL
ZABYTKI — MUZEA — WYSTAWY

I. **Katedra.** zwiedzanie 10 — 13 i 14.30 — 17. w niedz. i święta 12 — 13.30 i 14.30 szkolne: Groby król. 20 gr. Skarbiec 20 gr. Wieża Zygm. 10 gr. Wycieczki dorosłych Groby król. Skarbiec i Wieża Zygm. — razem 1 zł. od osoby.

II. **Zamek królewski** (komnaty królewskie) codziennie 9 — 16 niedziele i święta 9 — 14. wstęp 1 zł., wyc. zbior. 50 gr. wyc. szkolne 25 gr. w niedzielę i święta wstęp 50 gr.

III. **Smocza Jama** codziennie 9 — 16 w — 17. wstęp: Groby królewskie 1 zł. Skarbiec 1 zł. Wieża Zygm. 25 gr. wycieczki niedz. i święta 9 — 14, wstęp 50 gr.

IV **Rotunda św. Feliksa i Adaukta, Katedra Romańska św. Gerona** wstęp 20 gr.

Wieża Marjacka codziennie 10 — 14. Wstęp 50 gr. dla wycieczek 25 gr.

MUZEUM NARODOWE

Wystawa kobierców mahometańskich i ceramiki w Muzeum Narodowem w Krakowie została przedłużona ze względu na ożywioną frekwencję do końca czerwca br. W tym tygodniu udało się komitetowi dzięki uprzejmości ks. infułata Slepickiego uzyskać kobierzec z Katedry na Wawelu. Jest to, imponujący objekt tak pod względem walorów artystycznych jako też wymiarów; należy on do wyjątkowych zabytków sztuki perskiej. W rysunku widzimy silny wpływ chińskiej ornamentyki. Jest to kobierzec zdobyty pod Wiedniem i już tam brutalną ręką przecięty na dwie połowy z których jedna znajduje się u nas, druga zaś jest własnością Musee de Arts Decoratifs w Paryżu.

II. Oddział im. Emeryki hr. Hutten Czapskiego Wolska 10. — Środy, Niedzielę i święta 10 — 14. Wstęp 1zł. — Numizmatyka, grafika, broń i przemysł artystyczny.

III. Dom i Muzeum im. J. Matejki ulica Florjańska 41. Codziennie 10 — 14. Wstęp 1 zł. Zbiory Jana Matejki i artystyczna po nim spuścizna.

IV Oddział im. Feliksa Jasieńskiego ul. Szczepańska 11 I p. Wystawy sztuki polskiej, japońskiej, dywany, sprzęty z różnych epok itd. O otwarciu poszczególnych wystaw uwiadamia się osobnemi ogłoszeniami.

V. Oddział im. Erazma Baracza Karmelicka 51. Środy, Niedziele i Święta 10 — 14. Wstęp 1 zł. — Kilimy polskie wschodnie dywany, broń, sprzęty, malarstwo XIX wieku.

MUZEUM XX. CZARTORYSKICH

ul. Pijarska 6/15. Zwiedzanie grupami pod kierunkiem funkcjonarjuszy Muzeum we wtorki i piątki punktualnie o godz. 10, 11, 12. Wycieczki i Szkoły tylko za uprzedniem — conajmniej na 24 godzin — zgłoszeniem w Zarządzie za wyjątkiem wtorków i piątków do 14, oraz sobót do 11 godziny.

MUZEUM ETNOGRAFICZNE (na Wawelu) codziennie 9—18, wstęp 50 gr. młodzież 20 gr. wycieczki szkolne 10 gr. od osoby.

Nowa wystawa w Pałacu Sztuki (pl. Szczepański 4) została otwarta w niedzielę o g. 11-ej przedpoł. Na całość wystawy złożyły się prace „Grupy Dziesięciu" do której należą artyści: Adam Bunsch, Kazimierz Chmurski, Paweł Dadlez, Jerzy Fedkowicz, Teodor Grott, Stefan Orwicz, Stanisław Popławski, Marcin Samliński, Bogusław Serwin i Tadeusz Seweryn. Ponadto wystawione będą tkaniny, wykonane w krakowskiej wytwórni „Grot" według projektów Bohdana Tretea, Kazimierza Chmurskiego oraz Teodora Grotta. Całą świetlicę zajmie zbiorowa wystawa prac Tytusa Czyżewskiego. 3 sale wypełnią wreszcie 266 eksponatów 30 szwedzkich artystów grafików, członków Towarzystwa „Grafika Sallskapet" reprezentują ceny najlepsze siły grafiki Północy. Powyższa impreza zorganizowana przez Towarzystwo Polsko-Szwedzkie, Krakowski Związek Grafików oaz dyrekcję Towarzystw Przyjaciół Sztuk Pięknych ma być jednym ze środków kulturalnego zbliżenia Polaków i Szwedów.

KOMUNIKATY

Uroczystości krakowskie transmitowane będą na całą Polskę. Z końcem maja Kraków przeżyje podniosłe momenty, których echa mikrofony rozgłośni krakowskiej uchwycą i poniosą na całą Polskę. I tak w niedzielę 20 bm. o godz. 10 transmitowana zostanie Msza św., celebrowana na Rynku krakowskim przez Ks. Metropolitę, w czasie której chór 5.000 dzieci odśpiewa pieśni religijne. Po Mszy św. nastąpi reportaż z hołdu dzieci u grobu Kr. Jadwigi w Katedrze, na Wawelu. O godz. 12,05 transmitowane będzie z dziedzińca na Wawelu słuchowisko „Hołd Królowej" pióra Eli Olewskiej, z muzyką prof. Garbisińskiego w wykonaniu dzieci szkół krakowskich. W dniu 30 bm. nadany zostanie przez radjo reportaż poświęcenia kamienia węgielnego Muzeum Narodowego w Krakowie w obecności p. prezydenta Rzplitej. Wieczorem nastąpi transmisja obchodu 500-nej rocznicy zgonu króla Władysława Jagiełły, którą upamiętni odczyt prof. U. J. Dąbrowskiego, poczem wykonany zostanie w studio rozgłośni koncert, zorganizowany przez prof. dr. Jachimeckiego pt. „Muzyka, której słuchał król Władysław Jagiełło".

Z Pałacu Sztuki. Pomimo uporczywej kanikuły zaznacza się w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie zwiększenie ruchu zwiedzających obecną wystawę Grupy „Dziesięciu", szwedzkiej grafiki Towarzystwa „Grafika Sawskapet", oraz wystawy Tytusa Czyżewskiego. Zwiększenie ruchu zwiedzających wpłynęło dodatnio na niebywały wprost pokup dawnych premij T-wa, których ceny obecnie znacznie obniżono. Są to reprodukcje dzieł St. Wyspiańskiego, J. Kossaka, J. Chełmońskiego, L. Wyczółkowskiego, H. Lipińskiego, J. Brandta, J. Matejki i in. Premje zostały rozkupione w ostatnim tygodniu w ilości około 60-ciu sztuk. Ponadto otwarto w Towarzystwie nową wystawę „Okazji" tj. salon rozsprzedaży obrazów po niezwykle niskich cenach, umożliwiających nabywcom zakupno dzieł sztuki na bardzo dogodnych warunkach spłaty ratami. Główna praca dyrekcji koncentruje się obecnie na organizowaniu wielkiej imprezy artystycznej, ogólnopolskiego „Salonu", na który zgłoszenia przysyłają już najprzedniejsi artyści z całej Polski. Na wystawie tej rozdzielone będą nagrody pieniężne ufundowane przez państwo, sam rządy, instytucje społeczne, banki i firmy przemysłowo-handlowe. Otwarcie tej imponującej wystawy przypada na dzień 2 czerwca br.

Wystawa lotniczo-gazowa w parku dr. Jordana została na ogólne żądanie przedłużona do dnia 21 bm. włącznie. Wystawa o charakterze propagandy LOPP daje możność oglądania nigdzie niespotykanych eksponatów. Fachowe objaśnienia o sposobie działania poszczególnych eksponatów stawiają wystawę na wysokim poziomie rzeczowym i dają pełną satysfakcję zwiedzającym. Koncert orkiestr przed wystawą w godzinach wieczornych uprzyjemnia zwiedzanie wystawy. Piękne dekoracje wystawy zaokrąglają tę bardzo celową propagandę LOPP do rozmiarów godnych widzenia.

Zwiedzanie renesansowych komnat królewskich na Wawelu z epoki ostatnich Jagiellonów, z bogatemi zbiorami pamiątek i dzieł sztuki odbędzie się w sobotę 19 bm. jako IV. wycieczka naukowa Towarzystwa miłośników i zabytków Krakowa pod kier. hist. sztuki dr. J. Dobrzyckiego. Wstęp 1 zł., młodzież 50 gr. Zbiórka o godz. 3.30 popoł. na placu koło katedry.

Wielki przedostatni Dancing — Czarna Kawa. Dom Artystów. Dziś sobota 19 bm. g. 9 wieczór.

W dniu 31 bm. mikrofony Polskiego Radja uchwycą poraz pierwszy przebieg procesji Bożego Ciała na Rynku krakowskim, w której również poraz pierwszy weźmie udział p. Prezydent Rzplitej wraz z korpusem dyplomatycznym. Reportaż poprowadzi hist. sztuki dr. Dobrzycki.

„Opowieści Hoffmana" z Adą Sari. „Opowieści Hoffmana" fantastyczna opera J. Offenbacha dana będzie w niedzielę 20 bm. popoł. po cenach najniższych. W operze tej wystąpi gościnnie p. Ada Sari. Partję tytułową śpiewać będzie p. J. Stępniowski, w innych wystąpią pp.: Pastówna, Wiśniewska, Mazanek, Mazurek, Kruszewski Woźniak.

Audycje radjostacji krakowskiej

Sobota, 19 maja 1934.

7,00—8,00 Audycja poranna z Warszawy. 11,35 Program na dzień bieżący. 11,40 Codzienny przegląd prasy polskiej z Warszawy. 11,50 Wiadomości bieżące 11,57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. 12,05 Muzyka z płyt. Utwory Wagnera [illegible] „Tannhäuser" 2) Arje [illegible] 3) Arje z op. „Walkirje". 12,30 Wiadomości meteorologiczne z Warszawy. 12,33 D. c. płyt. Utwory Ryszarda Straussa. 1) Przygody Dyla Sowizdrzała. 2) Walc z op. Kawaler srebrnej róży. 12,55—13,00 Dziennik południowy z Warszawy. 15.00 Hejnał i pieśni majowe z Wieży Marj. 15,20 Chwilka strzelecka z Warszawy. 15,35 Kronika harcerska. 15.40 Audycja dla chorych ze Lwowa. 16.15—17,40 Trans. z Warszawy. 17,40 Odczyt ze Lwowa. 18,00 Nabożeństwo majowe z Częstochowy. 19,00 Program na dzień następny, rozmaitości. 19,05 „Co słychać w świecie" w opr. dr. J. Reguły, wicesekr. U. J. 19,15 „Na czasie". 19.25 Trans. z Warszawy. 19,43 Wiadomości sportowe lokalne. 19.47—22.00 Trans. z Warszawy. 22,00 Muzyka tan. z płyt. 23,00—24.00 Trans. z Warszawy.

KRONIKA LWOWSKA

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Sobota 19. 5. g. 19,30 Wesoła Fala.

TEATR ROZMAITOŚCI

Sobota 19. 5. g. 19,30 „Dziewczęta w mundurkach" Premjera (Ab. 20).

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

Teatr Wielki. Dzisiaj w sobotę, oraz w niedzielę i w poniedziałek o godz. 7.30 wieczorem trzy przedstawienia słynnej „Wesołej Lwowskiej Fali" w pełnym składzie wszystkich najpopularniejszych wykonawców i świetnym programie złożonym z 19 przebojowych numerów, skrzących się humorem i dowcipem. Koniec przedstawień o godz. 10,30 wieczorem. Bilety sprzedaje wyłącznie Firma Foto-Abo-Rad plac Marjacki 9, tel. 26-56. Abonenci „Abo" korzystają ze znacznych ulg.

Teatr Rozmaitości. Dziś w sobotę premjera sensacyjnej sztuki Christy Winslo „Dziewczęta w mundurkach" (Abon. 20) stanowiącej jedno z największych wydarzeń teatralnych doby obecnej. Na scenie lwowskiej „Dziewczęta w mundurkach" ukażą się w reżyserji Wł. Krasnowieckiego i w wykonaniu pp.: Martini, Życzkowskiej Krzywickiej, Kipeniówny, Mikluszkówny, Dobrzańskiej, Różyckiej Jakubińskiej, Slaskiej, Bonackiej, Matusiakówny Kamińskiej, Kwiatkiewiczowej, Niczewskiej, Hitnarowiczówny i innych. Dekoracje A. Pronaszki.

Ostatnie dwa przedstawienia „Towariszcza" po cenach najniższych. W niedzielę i w poniedziałek tzn. w obydwa dni Zielonych Świąt o godz. 3,30 pop. odegrana zostanie głośna komedja J. Devala „Towariszcz" Abon. 13 po cenach najniższych. „Towariszcz" schodzi nieodwołalnie z repertuaru z powodu urlopów Artystów.

Ludwik Solski w Teatrze Wielkim. W najbliższych dniach przybywa do naszego miasta Ludwik Solski i wystąpi gościnnie w Teatrze Wielkim w komedji A. Fredry „Dożywocie" Wielki artysta który od szeregu lat nie był we Lwowie ukaże się w roli Łatki jednej ze swych wspaniałych kreacyj. Zapowiedź występów Solskiego to dla lwowskich bywalców teatralnych sensacyjna nowina o wielkim święcie sztuki.

KOMUNIKATY

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie. Plac Targow Wschodnich — pawilon Banku Ziemskiego koło Kiosku Pacykowa. W niedzielę dnia 20 bm. o godz. 12 w południe nastąpi w pawilonie Banku Ziemskiego uroczyste otwarcie wystawy wiosennej. Na wystawę tę składają się: Wystawa pośmiertna śp. Drexlerówny Luny, oraz Salon ogólny artystów lwowskich i grafika z Warszawy. Zgromadzono blisko 500 eksponatów o bardzo wysokim poziomie artystycznym. Wystawa otwarta będzie codziennie od 9-ej rano do 19-ej wieczorem bez przerwy. Ceny wstępu znacznie zniżone. Dojazd tramwajami nr. 16.

—o—

Chmury nad zapleczem gdyńskiem

Nędza wsi kaszubskiej

(g) Pomorze jest dzielnicą, która jest klejnotem w skarbcu Rzeczypospolitej. Pomorze jest tą ziemią, która nieustannie przykuwa uwagę i budzi czujność społeczeństwa polskiego.

Morze i Pomorze, to jakby dwa główne zaklęcia naszej siły mocarstwowej. Dużo się na ten temat pisało, mówiło, pisze i mówi.

Wszyscy godzą się z tem, że siła Gdyni, jedynego portu polskiego leży nietylko w jego dynamice portowej ale i w prężności zaplecza, którem jest Pomorskie i kociewiackie, te ziemie, które zdały skiej kociewiackie, te ziemie, które zdały egzamin narodowy i w latach rozbiorów i latach wojny i przy pługu wolności naszej ojczyzny. Kaszubi to nasza duma. I zdawałoby się, że wszystko zrobione w tym kierunku, by tym naszym braciom, stojącym bezpośrednio na straży brzegu polskiego i zaplecza portowego zapewnić łaskawsze jutro. Tak przynajmniej głosi się na przeróżnych akademjach, świętach, obchodach, skierowanych frontem do morza. Tymczasem to, co nas dochodzi z ziemi kaszubskiej napawa społeczeństwo pewnym lękiem i bólem.

Przedrukowujemy sprawozdanie z ostatniego zjazdu rolników, członków P.T.R. w Chojnicach, zamieszczone w „Słowie Pomorskiem" (nr. 109) i w pelplińskim „Pielgrzymie" (nr. 58) z dnia 15 maja br. Mniejsza o to, że p. starosta, specjalnie na ten zjazd zaproszony, wyraził swój żal, „że nie będzie mógł być obecnym w czasie obrad". Trudno. Zwrócić jednak chcemy uwagę na referat p. Hant kego, Kaszuby z Ostrowitego, który stwierdził (dosłownie cytujemy za wymienionymi dziennikami):

„iż położenie finansowe rolnictwa jest już tylko jedną wielką **ruiną**. Większość gospodarstw rolnych jest własnością **wierzycieli**. Na zebraniach nie mówiono o sytuacji rolnika, a poruszano sprawy, rolnictwo mało wzgl. nic nie obchodzące. To też — zdaniem mówcy — nadszedł obecnie czas, aby czynniki miarodajne przekonały się, jak właściwie właściwie wygląda na wsi. Nie wiedzą tego panowie, siedzący przy zielonych stolikach, nie rozumieją również istotnego zła, do którego się może sami przyczynili. Rolnictwo nie chce bynajmniej opuszczać rąk, ale żąda pomocy, jeżeli rolnicy **we własnem państwie stali się bankrutami i pod dowództwem czynników miarodajnych.** Mówiono tu, aby obrady odbyły się pod kątem optymistycznym, a nie pesymistycznym. My rolnicy chcemy, żeby tak było i mamy dobrą wolę płacić sprawiedliwie podatki, lecz jest to już dla nas obrazą twierdzenie, że nie mamy dobrej woli przy spełnianiu obowiązków obywatelskich. (P. starosta powiedział po zebraniu Rady Powiatowej, że rolnicy mogliby płacić tylko się ociągają).

Ceny za produkty rolne są nienormalne i mimo to posądza się rolnictwo o złą wolę. Rolnictwo obecnie niema ani jednego procentu zysku, ma raczej 44 procent straty. Czyż nie wiedzą o tem ci, którzy śmią twierdzić, że znają sytuację rolnika. Chyba, że chcą nas rolników ogłupieć. Rolnictwo jest gotowe ponosić jak największe ofiary, ale to musi czynić cała Polska. Gdy niższym urzędnikom potrąca się z głodowych pensyj, to jednocześnie podwyższa się pensje tym, którzy mają i tak już dość wysokie pensje. To jest stan anormalny, krzywdzący w wielkiej mierze i wyłącznie szare masy ludu pracującego, a żyjącego w **skrajnej nędzy.** Rolnictwo **ginie moralnie** już od 5 lat.

W konkluzji swego przemówienia mówca stwierdza, iż w systemie gospodarczym brak planu i programu polityki gospodarczej, i że nie widać jeszcze **brzegu bagna**, przez które kroczy **zrujnowane rolnictwo.**"

Zacytowaliśmy za „Słowem Pomorskiem" i „Pielgrzymem".

Po wyczerpującej dyskusji, pełnej bólu i rozpaczy uchwalono poniższą rezolucję:

„Zebrani na zjeździe w Chojnicach rolnicy, członkowie P. T. R. po wysłuchaniu referatu i przeprowadzonej ożywionej dyskusji stwierdzają, że **nędza wsi doszła do skrajnych granic.** Zauważamy brak zrozumienia i nieświadomości czynników co do faktycznego stanu finansowego rolników. Żądamy radykalnej zmiany dot. sposobu egzekwowania wszelkich opłat i podatków. Żądamy natychmiastowego zarządzenia, by kierownicy odnośnych Urzędów Skarbowych respektowali zarządzenia wyższych swoich władz odnośnie pozostawienia w gospodarstwach niezbędnego inwentarza żywego i martwego, a poza tem zapoznali się z faktycznym stanem gospodarczym płatników w terenie.

Stwierdzamy, że wszystkie ustawy ratownicze dla rolnictwa wydane zostały tylko **na papierze** z powodu nieopłacalności warsztatów rolnych.

Nie żądamy poprawy, lecz domagamy się **radykalnej zmiany** całego **systemu gospodarczego,** który okazał się **zupełnie nierealnym.**

Domagamy się obniżenia zadłużenia rolniczego do 50 proc. i odsetek do możliwości płatniczej rolnika przy równoczesnem stworzeniu takich warunków, które umożliwią wogóle kalkulację i opłacalność warsztatów rolnych.

Celem ulżenia doli osadników, żądamy natychmiastowego wstrzymania egzekucji z tytułu zaległej renty i procentów, aż do czasu unormowania stosunków gospodarczych.

Żądamy natychmiastowego zarządzenia, by reklamacje do urzędów skarbowych były wolne od opłat stemplowych i aby nie ściągano powstałych zaległości. aż kryzys w rolnictwie minie".

Oto obraz sytuacji. w jakiej znalazła się wieś kaszubska. Ni ewolno nam zapominać, że przez długi okres ministrem rolnictwa w latach pomajowych był sanator z Pomorza p. Janta-Połczyński.

Zdaniem naszem taki dalszy stan na naszem zapleczu gdyńskim może przynieść przykre następstwa.





Kronika stanisławowska

Za obrazę Państwa Polskiego. M. Hołoweńko, wieśniak z Krechowiec, został skazany na karę 6 miesięcy więzienia, za publiczne lżenie i wyszydzanie Państwa Polskiego. Również wieśniak z Drohomirzec W. Sełebej, za podobny występek został skazany na 6 m. więzienia, z zawieszeniem na 5 lat. Rozprawę prowadził s. s. o. Kadów, oskarżał prok. Sirko.

Nieszczęśliwy wypadek na boisku. W piątek 11 bm. w czasie zawodów sportowych o P. O. S. uczniów Państw. Gimn III. im. St. Staszica, zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, zakończony śmiercią. Oto w czasie biegu na 3 km., tuż przed metą upadł uczeń 6 kl. gimn. Kazimierz Furgalski, i stracił przytomność. Mimo natychmiastowej pomocy ze strony nauczyciela i kolegów, nie zdołano F., doprowadzić do przytomności. Zawezwana karetka pogotowia odwiozła denata do Szpitala Powszechnego, gdzie nieodzyskawszy przytomności Furgalski zmarł. Przyczyną śmierci był udar sercowy. Wypadek ten wywołał w naszem mieście wielkie przygnębienie, tak w sferach nauczycielskich jak i wśród kolegów zmarłego. Ze swej strony apelujemy do władz szkolnych, by przed zawodami sportowemi, poddawały badaniom lekarskim, uczniów biorących udział w zawodach.

Czerwcowa kadencja sądów przysięgłych. Do czerwcowej kadencji sądów przysięgłych, wylosowano jako sędziów przysięgłych następujące osoby.: M. Antoniak, Wł. Bartoszewski, E. Bauknecht, M. Bednarski, Ł. Białowąs J. Blicharski, inż. K. Breyner, A. Budzyński, J. Chudzikiewicz, S. Czaja, M. Czapliński, J. Częstuch L. Daniel, Z. Daszkiewicz, dr. J. Drzewicki, J. Listowski J. Łozowy, St. Kędzierski, M. Klepacki, W. Majewski, J. Maurer L. Mayer J. Michalewski, W. Pasierbek, J. Pawlikowski, A. Petranker, F. Pollak J. Robinson, E. Sabatowicz. Jako dodatkowi sędziowie przysięgli zostali wylosowani: J. Gilewicz, A. Głowacki, L. Gold, J. Gulik, D. Halpern, A Hessel, M. Jabłoński, inż. E. Jaworski, Ż. Sieradzki, S. Skotnicki, J. Słowik W. Tatara, W. Zieliński, J. Jelichowski. i J. Stanelik.

Wypadek na ul. 3-go Maja. Ub. piątek był dniem feralnym w naszem mieście. Oto na ul. 3-go Maja spłoszyły się konie należące do M. Olejnika, którego roztratowały. Zawezwana karetka pogotowia, odwiozła Olejnika, w stanie ciężkim do szpitala.

DAJ GROSZ NA L. O. P. P.

Nowe zastosowanie promieni Roentgena

Odkrycie, które umożliwi wczesną djagnozę raka

Dnia 9 maja odbyło się w Wiedniu niezwykle ciekawe posiedzenie Towarzystwa Roentgenologów, na którem dr. inż. Halberstadt przedstawił obszernie rewelacyjne wyniki nowych badań nad promieniami Roentgena, które doprowadziły do doświadczeń uginania promieni roentgenowskich. Na czem polega to zjawisko?

Jeżeli wąski promień światła przechodzi przez dostatecznie gęstą siatkę. to przedstawia się nam już nie jako zwarty promień o wyraźnych konturach, lecz jako rozciągnięta taśma świetlna lub nawet rozłożony na kilka oddzielnych pasm o barwach tęczy. Zjawisko to można już obserwować gołem okiem na wąsko poukładanych nitkach rozpiętego parasola, lub wyraźniej jeszcze patrząc z znacznej odległości na lampę w mglistą noc. Promienie Roentgena są falami elektromagnetycznemi o kilkanaście i nawet o kilkaset tysiecy razy krótszych falach aniżeli promienie świetlne; dlatego siatki, które uginają zwyczajne promienie świetlne nie są w stanie uginać promieni Roentgena. Max v. Laue pierwszy zwrócił uwagę na to, że układ atomów względnie drobin w kryształach tworzy pewnego rodzaju siatkę o tak wąskich szczelinach, że kryształy te mogłyby służyć za siatkę dla uginania promieni Roentgena. W 1912 r. Friedrich i Knipping, a po nich Anglicy Bragg. ojciec i syn wykazali doświadczalnie, że przypuszczenie Lauego jest słuszne. Istotnie udało się im otrzymać zjawisko ugięcia promieni Roentgena przy przejściu przez kryształy i z formy ugięcia określić budowę kryształów. Ze względu na to, że promienie Roentgena są falami tak krytkiemi, że przypada ich przeszło 10 miljonów na 1 milimetr, więc już kryształki nawet o mikroskopijnych rozmiarach wystarczają, by zjawisko ugięcia promieni Roentgena wywołać.

Jakiż stąd wniosek dla medycyny?

Jeżeli jakakolwiek choroba wytwarza w krwi lub tkankach ciała ludzkiego kryształki, choćby mikroskopijnych rozmiarów, to promienie Roentgena przechodząc przez krew lub tkanki powinny ulec opisanemu ugięciu; zjawisko tego ugięcia można fotografować i z otrzymanej fotografji wywnioskować jakiego rodzaju kryształki promienie Roentgena na swej drodze napotkały.

Jeśli bowiem można dziś już tą metodą orzekać zaistnienie ciąży, o ileż łatwiej możnaby stwierdzić np. początki raka w organiźmie. Naturalnie stwierdza się tylko, że gdzieś w organiźmie danego człowieka rozwija się rak i to z 100 proc. pewnością rak, a nie np. skleroza. Wprawdzie metoda ta nie powie, gdzie tego raka szukać należy — ta praca pozostałaby nadal dziedziną dotychczasowej diagnostyki. Ale wiedząc raz, że wróg wtargnął w granice organizmu ludzkiego, łatwiej byłoby już znaleźć zawczasu jego kryjówkę, nim urósłby w niepokonalną dla medycyny siłę.

Dr. Halberstadt w swych początkowych doświadczeniach, zdołał już tą nową metodą uzyskać bardzo ważną diagnozę. Mianowicie rozpoznał pierwsze tygodnie ciąży, co, jak wiadomo, jest jednem z najtrudniejszych rokowań dla medycyny.

W innym wypadku rozpoznał lekarstwa, jakie zażywał chory, dzięki samej tylko obserwacji ugięcia promienia Roengena, przepuszczonego przez włos pacjenta.

W ten sposób przed medycyną otwierała się niezwykłe horyzonty.

Lekarzom nie wolno mówić prawdy pacjentom

Lekarze mogą utaić świadomie prawdę pacjentom. Tak zawyrokował sąd wiedeński, w ciekawej rozprawie przeciw dwom wybitnym lekarzom, oskarżonym przez wiedeńskiego inżyniera, który za utajenie prawdy o swej chorobie domagał się 100 tysięcy złotych odszkodowania.

Będąc chory na raka, inżynier ów udał się do znanego specjalisty, profesora uniwersytetu wiedeńskiego, który po zbadaniu pacjenta, oświadczył mu, że jest to zwykły polip na woreczku żołądkowym. Po wydaniu djagnozy odesłał chorego do kolegi chirurga, który dokonał zabiegu chirurgicznego. Inżynier twierdził, że diagnoza okazała się mylną, na rozprawie jednak lekarze zgodnie oświadczyli, że od pierwszej już chwili spostrzegli, że inżynier cierpiał na nieuleczalnego raka. Nie chcieli objawić mu prawdy, ze względów czysto humanitarnych. Zabieg chirurgiczny się udał, mimo to niestety nie mógł on w znacznym stopniu polepszyć stanu zdrowia pacjenta.

Inżynier ze swej strony oświadczył na rozprawie, że gdyby był powiadomiony zawczasu o prawdziwym stanie swego zdrowia, poczyniłby potrzebne kroki zaradcze, m. in. nie poddałby się poniekąd niepotrzebnej już operacji.

W każdym razie, twierdził, lekarze są w danym wypadku odpowiedzialni za skutki ekonomiczne, powstałe z powodu niezgodnego z prawdą oświadczenia się, co do rodzaju choroby i skuteczności operacji.

Sąd stanął jednak na innem stanowisku. Wyrok, opierający się również na zeznaniach powołanych biegłych stwierdza, że nie było w danym wypadku pomyłki w diagnozie. Zabieg chirurgiczny powiódł się w zupełności, a nieuleczalności pacjenta nie można przypisywać lekarzom. Co do wyjawienia prawdy, gdy chory przyszedł do zbadania swego stanu zdrowia, sąd zaprzeczył, by pacjentom przysługiwało prawo dowiedzenia się, w poważnych wypadkach, całej prawdy, bardzo często bowiem dla słabych natur brutalnie wypowiedziane przez lekarza gorzkie słowa prawdy, mogłyby doprowadzić chorego do samobójstwa, względnie przyczynić się do pogorszenia jego stanu zdrowia. Na podstawie wyroku, oczekiwanego z wielkiem zainteresowaniem przez cały świat lekarski, skargę inżyniera o odszkodowanie sąd oddalił.

S. F.

—o—

Kurjer sportowy

Otwarcie kąpieliska we Lwowie

Kąpielisko na terenie stadjonu 26 pp. przy ul. Kleparowskiej, oddane zostało w ub. sobotę do użytku publiczności. Kąpielisko to obejmujące dwa baseny, rozległe plaże obszerne i komfortowe szatnie, nadto szereg urządzeń sportowych cieszy się popularnością wśród najszerszych sfer ludności Lwowa.

Niskie ceny wstępu tudzież dogodny dojazd tramwajami i autobusem umożliwią każdemu spędzenie z pożytkiem dla zdrowia kilku godzin na tem pięknie położonem i wyjątkowo czysto utrzymanem kąpielisku.

—o—

Wobec pojawienia się wersji, jakoby wiedeńska Admira miała przybyć do Lwowa w składzie rezerwowym, Zarząd LOZPN. podaje do wiadomości, iż w/g kontraktu zawartego z zarządem Admiry, na zawody, które się odbędą dnia 31 bm. przybędzie mistrz Austrji Admira w swoim pełnym reprezentacyjnym składzie za wyjątkiem lewego łącznika i bramkarza.

Zarząd LOZPN. chcąc jak najszerszym masom publiczności ułatwić zobaczenie mistrzowskiej drużyny Austrji postanowił w przedsprzedaży ceny zniżyć o 50% a równocześnie dla członków klubów sportowych i młodzieży szkół średnich wydawać bilety na parter II po cenie najniższej. W sprawach biletów zwrócą się poszczególne kluby sportowe po informacje do sekretarjatu LOZPN-u.

Mistrzcstwa lekkoatletyczne Okręgu Lwowskiego odbędą się w niedzielę 20 i w poniedziałek 21 maja br. o godzinie 9.30 przedpołudniem na boisku LKS „Pogoń“.

Program zawodów jest następujący:

Niedziela 20 maja: bieg 800 m. kl. B. bieg 800 m. kl. A, skok w wyż kl. B., skok w wyż kl. A., pchnięcie kulą kl. B, pchnięcie kulą kl. A, przedbiegi 100 m. kl. A przedbiegi 100 kl. B.* bieg 5.000. przedbiegi 110 m. płotki kl. A, i finał 110 m. płotki kl. B, finał 400 m. kl. A, i przedbiegi 400 m. kl. B. rzut dyskiem finał 100 m. klasy A finał 100 m. klasy B, trójskok, bieg rozstawny 4×400, finał 110 płotki kl. A. 4×100.

Poniedziałek 21 maja: 1.500 m. kl. B., 1.500 m. kl. A skok w dal, rzut oszczepem, bieg 400 m. przez płotki kl. A, przedbiegi 400 m. płotki kl. B, rzut młotem, finał biegu 200 m. kl. B. i przedbiegi 200 m. kl. A skok o tyczce, finał 400 m. kl. B, bieg 10.000 m., finał 200 m. kl. A. finał 400 m. płotki kl. B, 4×100 m, finał.

Pozatem Komisja Sportowa uchwaliła dopuścić do zawodów zawodników niestowarzyszonych o ile poprzednio uzyskali w jakichkolwiek zawodach jako stowarzyszeni klasę A, lub B. Zawodnicy ci zostaną dopuszczeni do wszystkich konkurencyj z wyjątkiem biegów torowych. Zgłoszenia tych zawodników niestowarzyszonych przyjmuje się w lokalu AZS przy ul. Kościuszki 9, Collegium Maximum w piątek, dnia 18 i sobotę dnia 19 bm. od godz. 19—20 wiecz. Zawodnicy wpłacają 25 gr. od konkurencji.

Zgłoszenia do mistrzostw pań i juniorów. Termin zgłoszeń zawodników i zawodniczek do mistrzostw pań i juniorów upływa z dniem 20 maja br. Zawody odbędą się dnia 26 i 27 bm. Do zgłoszeń załączyć należy wpisowe w kwocie 50 groszy od zawodniczki od konkurencji. Zgłoszenia bez wpisowego nie będą przyjęte

---

Na międzynarodowym kongresie piłki nożnej, który odbyć się ma w Rzymie w czerwcu br., rozważana będzie sprawa wyboru miasta, w którem odbędą się następne mistrzostwa, projektowane na rok 1937.

Jak się dowiadujemy — Francja zabiega, aby zawody te odbyły się w Paryżu.

Berliński Komitet Organizacyjny Igrzysk Olimpijskich potwierdza zgłoszenie Polski. Polski Komitet Olimpijski otrzymał w tych dniach następujące pismo od Komitetu Organizacyjnego Igrzysk XI. Olimpjady (1936 rok w Berlinie): „Z wielką radością dowiedzieliśmy się z łaskawego pisma Sz. Panów z dnia 26. IV., że walne zgromadzenie ZZ. uchwaliło przyjąć zaproszenie na igrzyska olimpijskie 1936 roku w Berlinie i Garnisch-Partenkirchen. Polski Komitet Olimpijski może być pewnym, że wszyscy sportowcy niemieccy i cały naród niemiecki podejmą ciepło i radośnie doskonałych sportowców polskich“.

Piłkarze argentyńscy przybyli do Europy. Do Neapolu zawinął włoski statek na którym przybyli piłkarze argentyńscy mający uczestniczyć w mistrzostwach piłkarskich świata. Argentyńczycy walczą w dniu 27 bm. w Bolonji przeciwko Szwecji.

Piłkarze Stanów Zjednoczonych w Rzymie. Obok argentyńczyków i meksykańczyków, którzy przybyli już do Włoch dla wzięcia udziału w piłkarskich mistrzostwach świata, wylądowała wczoraj w Neapolu również drużyna Stanów Zjednoczonych. W dniu 24 bm. odbędzie się w Rzymie mecz Stany Zjednoczone — Meksyk który zadecyduje o tem, która z dwóch drużyn wejdzie do rozgrywek finałowych.

HUMOR

PRZYSZŁOŚĆ

— Czy będziesz mnie kochał tak samo gdy się zestarzeję i zbrzydnę?

— Napewno, zbrzydnąć więcej już nie możesz.

Wykopaliska w Gaza

Lady Petrie, żona sir Flindersa Petrie słynnego archeologa angielskiego opisuje na łamach dziennika „Manchester Guardian“ wyniki prac wykopaliskowych, dokonanych ostatnio w starożytnem mieście Gaza, którego bramę z bronzu miał unieść Samson na swych barkach. Prace te dokonane były w ostatnim czasie przez Flindersa Petrie i jego żonę, przy udziale dwunastu archeologów oraz czterystu robotników tubylczych.

Wyniki wykopalisk rzucają nowe światło na historję biblijną i okres przedhistoryczny. Słynne w starożytności miasto Gaza, położone pomiędzy morzem a pustynią, na granicy Palestyny z jednej strony, a Egiptu z drugiej, ulegało niejednokrotnie najazdowi zdobywców różnych narodowości. W ciągu nader długiego okresu swego istnienia zmieniało ono kilkakrotnie swoje położenie przenosząc się z miejsca na miejsce.

Początki miasta sięgają wieku miedzi, nowoczesna zaś Gaza, w której zginął Samson, datuje się od czasów Filistynów. Najbardziej interesującym zabytkiem, znalezionym w mieście przedhistorycznem podczas wykopalisk, jest klejnot w złocie, pochodzący z Irlandji południowej, która w owych czasach obfitowała w miedź i złoto. To też stosunki pomiędzy Irlandją a Gazą, która była bramą wschodu, mają sięgać aż trzy tysięcy lat przed Chrystusem.

Gaza podbita była przez Faraonów, a później przez Asyryjczyków. Jeszcze później zburzył ją Aleksander Wielki, poczem odbudowana była już na innem miejscu i stała się świętem miejscem Islamu, ze względu na to, że tam pochowany był pradziad proroka Mahometa. W 1799 roku przez Gazę przejechał Napoleon, a w 1917 roku Gaza stała się podstawą ofensywy brytyjskiej przeciwko Turkom w Palestynie.

S. F.

—o—

JAN SZELIGA 13

ZBRODNIARZ I MASKA

CZĘŚĆ I.

DUSICIEL

— Ach, rozumiem już wszystko — rzekł nagle z wyraźną ulgą w głosie drugi mężczyzna — to jest sprawka tego cymbała Józka.

— Jakto! — oburzył się pierwszy — onby śmiał zabrać mi dziewczynę!

— Napewno to zrobił! widziałem przecie jak na nią patrzał, gdy ją prowadził po schodach! Przywiózł ją tu, ale potem jednak żal mu się zrobiło, że jej nie wziął dla siebie i gdy mnie tu nie było, chyba zabrał ją znów do auta — wyjaśniał drugi.

— Pożałuje tego — warknął pierwszy.

— No, wiesz mamy zawiele roboty, aby się wadzić o jakąś dziewczynę. Pewnie, Józek postąpił jak bałwan, ale wyznaczymy mu karę i na tem koniec mówił drugi.

— Karę! zbiję go na kwaśne jabłko! czyż nie rozumiesz, że tu nie o tę dziewkę chodzi tylko o zemstę! — złościł się pierwszy.

— Ach, dajże mi spokój z tą twoją wieczną zemstą! zresztą choć Józek będzie miał tę dziewczynę najpierw, a ty potem, to też będzie dobra zemsta — przekładał drugi.

— Hm, jest w tem pewna racja — zabrzmiała odpowiedź — ale dziewczyna podobała mi się swoją drogą i chętnie miałbym ją parę dni całkiem dla siebie.

— Józek ją pewnie zatrzyma przez noc, w której z kryjówek, a jutro ją tu odwiezie, zresztą za dwie godziny będziemy wszyscy u Chuli, to się z nim rozmówisz.

Rozległ się tupot o[illegible] się kroków.

Julja skamieniała z[illegible] słuchała tej rozmowy. Gdyby jedną chwilę później znalazła owe drzwiczki byłaby teraz w łapach tego wstrętnego bandyty. Ale co znaczyła ta zemsta? Za co chciał się na niej mścić? Czy wyrządziła mu kiedy, nie wiedząc sama o tem, jakąś krzywdę? Wydało się jej nagle, że słyszała już kiedyś ten głos. Ale gdzie? kiedy? napróżno usiłowała sobie przypomnieć.

Postanowiła pozostać w swej framudze ze dwie godziny, póki bandyci nie będą już u tego „Chuli“, o którym mówili. Potem spróbuje wyjść. O ile nie spotka przytem nikogo w tym okropnym domu, to może uda się jej uciec. Oparła się wygodniej o ścianę i czekała z rezygnacją. Narazie najgorsze było to, że nie mogła dzina. Było bowiem zbyt ciemno. Musiała zatem czas zobaczyć na zegarku, który miała na ręce, która goupłynięcia dwóch godzin określić tylko według swego wrażenia.

Powoli światło dzienne przestało się przesączać przez szpary w deskach i nastały prawie zupełne ciemności. Wreszcie uznała, że już można iść. Z nadzwyczajną ostrożnością, unikając sprawienia najlżejszego szelestu, przedostała się na schodki i poszła w górę. Były na szczęście żelazne i nie skrzypiały. U góry stanęła przed zamkniętemi drzwiami. Nacisnęła delikatnie klamkę, ale drzwi nie ustępowały. Były oczywiście zamknięte na klucz, jak to mówił ów opryszek. Nad drzwiami znajdowało się jednak okienko, zaznaczające się jako jaśniejsza plama, małe wprawdzie, ale Julja uznała, że się przez nie przeciśnie. Wspięła się na drzwi i stanęła z jedną nogą na klamce, a z drugą w powietrzu. Okienko dało sie na szczęście łatwo otworzyć i Julja wciągnęła się w nie na rękach i z biciem serca wyjrzała na zewnątrz. Po drugiej stronie był duży pusty zupełnie pokój. Z trudem przesunęła się przez okno i spuściła się na dół, znowu używając klamki jako stopnia dla jednej z nóg. Na palcach podeszła do najbliższego okna. Na dworze było dość ciemno, tylko gwiazdy rozsiewały słaby blask. Wyjrzawszy pokolei przez dwa inne okna pokoju Julja zorjentowała się, że znajduje się w niezbyt dużym, dwupiętrowym domu, stojącym samotnie w ogrodzie. Od tyłu domu ogród był znacznie większy niż z przodu. Podeszła teraz do drzwi znajdujących się naprzeciw tych, z za których się właśnie wydostała, i ostrożnie poruszyła klamkę. Drzwi uchyliły się. Stała chwilę za niemi z bijącem sercem i schnącemi ustami. Co tam będzie za temi drzwiami? wolność, czy bandyci? Otworzyła je powoli. Ukazała się przed nią czarna czeluść wązkich schodów które prowadziły w dół, widocznie do tylnego wyjścia z domu. Zesunęła się po nich jak duch i znalazła się w rodzaju sieni o jednem oknie i drzwach. Otworzywszy powolutku okno wyjrzała na zewnątrz. Zobaczyła, że drzwi sionki, w której była, wiodły do ogrodu lub raczej na małe schodki prowadzące do ogrodu. Podeszła do tej ostatniej zapory między nią a swobodą. Lecz drzwi były zamknięte na klucz. Trzeba więc było wyjść przez okno. Zbliżyła się znowu do niego i w tejże chwili cofnęła się nagle wstecz: powódź bladego światła zalała okno — to księżyc wypłynął na niebo. Wiedziała, że nie ma innej drogi przed sobą, jak to okno ale bała się, że ktoś z zewnątrz dojrzy ją w blasku księżyca, bała się, że zesuwając sie nadół sprawi hałas, który sprowadzi złoczyńców. Okno bowiem było nad ziemią jakieś dwa metry.

Zdecydowała się wreszcie: weszła na okno i spuściła nogi na zewnątrz, wykręciła się w bok, pochwyciła rękami za drewniane oszalowanie okna i zesunęła się w dół. Upadła na równe nogi. Stukot, który przytem powstał, zahuczał w jej uszach jak wystrzał armatni. Przytuliła się do dołu ściany, który tonął w cieniu i nie śmiała się ruszyć.

C. d. n.

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenie nie handlowego 10 wyrazów 50 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 50 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Interesy handl.

Ramy stylowe

do obrazów, najnowsze wzory zagraniczne, karnisze do okien wykonuje specjalista H. Koterba Lwów, Dulębianki (boczna Romanowicza) 2521

Wybitnie

inteligentnej spólniczki z kapitałem i współpracą ewentualnie pierwszorzędne zabezpieczenie hipoteczne. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „10.000." 17492

Pomiary

plany, wszelkiego rodzaju wykonuje Biuro Inż. Jakobowskiego. Lwów, Friedrichów 12. Telefon 25-02. Informacje w sprawie kupna, sprzedaży bezpłatnie. 17507

Kupna

Pianino

lub fortepian krótki, krzyżowy kupię. Podać cenę i markę. Administracja, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Źródło". 17382

Kupię

Dwór z dużym ogrodem, w ładnej okolicy, blisko rzeki, lasu. 2—3 godzin od Lwowa. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Dwór". 17384

Willę

komfortową okolica Listopada obciążoną pożyczką hipoteczną (Miejska Komunalna Kasa Oszczędności wykluczona) kupię Listy Kurier, Lwów, Zimorowicza 10 „Wkładkowicz Kasy". 17502

Sprzedaże

Nie wyrzucajcie

Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródle. Firma SANDKER, wytwórnia mebli i tapicernia Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie. Jadalnie. Salony. Pokoje męskie. urządzenia kuchenne. Otomany. Bufalki. Krzesła. Tapczany i wszelkie inne wedle najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów, L. Sapiehy 34. 24?

Kamienicę

nową, I. p., ogródek-sad boczna Grochowskiej (Listopada) sprzeda właściciel (Mikołaja 2, I. p.). 17363

Realność

bardzo piękna, wraz z parcelą i budynkiem przemysłowym do sprzedania. Wiadomość u właściciela, Lwów, ul. Kordeckiego 14. 17373

Luksusowa

willa, 9 pokoi, 300 sążni ogrodu, cała wolna, boczna Potockiego sprzedam za 65.000 zł wiadomość Lwów, Krzywa 2, pisa Halicki. 17386

Dubeltówkę

kurkową 16—sprzedam. Wiadomość Lwów. Murarska 64. dozorca. 17419

Sprzedam

dom wolny 4 pokoje światło elektryczne Lwów-Kleparów, Wszystkich Świętych 6 obok kościółka. 17429

Meble

Jadalnię, sypialnię sprzedam okazyjnie. Oglądać można od 8 — 11 i od 5 — 7. Lwów Kwiatkówka 4. parter 2. 17433

Najelegantsze

płaszcze damskie i kostjumy wyprzedaje z powodu kończącego się sezonu po bardzo niskich cenach firma: J. Posament Lwów, ul. Akademicka 2 (Hotel George). 1048

Parcela

przy Kochanowskiego do sprzedania. Bliższa wiadomość Lwów, Mikołaja 17 drugie piętro. 17482

„Eskimos"

Lodownie, lodowniczki sprzedaje najtaniej F. Rentschner, Lwów, Legjonów 37. 1054

„Willę

murowaną z ogrodem 500 sążni sprzeda inż. Harasymowicz Brzuchowice Zakłady Klimatyczne". 17465

Serwis 6 osobowy

ładny 35 sztuk Lwów, Modrzejewskiej 7 parter ganek. 17474

Do sprzedania

maszyna do pisania. Wiadomość telefoniczna pod 36-20. Lwów. 17192

Tanie meble

okazje dla pensjonatów — sprzeda Lwowska Publiczna Hala Licytacyjna Lwów, Halicka 19. 17494

Mieszkania

Pokój

kuchnia, półkomfort, boczna Grochowskiej, wynajmie rządowcom gospodarz, Lwów, Mikołaja 20. I piętro. 17362

Urzędniczka

solidnie i rzetelnie płaci szuka dużego jasnego pokoju nieumeblowanego tylko w śródmieściu Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Pokój nieumeblowany". 17366

3-pokojowe

komfortowe mieszkanie do wynajęcia Lwów, ul. Wincentego Pola 8. 17472

3 pokoje

kuchnia pełny komfort do wynajęcia. Zgłoszenia między godz. 11 — 12. Lwów, Łyczakowska 37. 17481

5 pokoi

słoneczne, pełny komfort do wynajęcia od 1 czerwca. Lwów, Zyblikiewicza 26. Dozorca. 17483

3 pokoje

przedpok. łazienka, kuchnia, spiżarka, elektryka — wynajmę katolikowi bezdzietnemu, urzędnikowi państwowemu. Lwów, Bonifratrów 6, mieszkanie 3 od 17 — 19. 17495

3 pokoje,

kuchnia (komfort) Lwów, ul. Karpińskiego 9 do wynajęcia. 17468

3 pokoje

kuchnia po remoncie Lwów, Sykstuska 64. 17471

Pokój

piękny duży frontowy luksusowo umeblowany z klatki dla zamożnego. Lwów, Friedrichów 8. drzwi 1. 17466

Pokój

umeblowany, słoneczny, balkon odnajmę Lwów, Piłsudskiego 3. m. 7 17349

Akademicka 23.

m. 6. Lwów. Komfortowy pokój frontowy dobrze utrzymanię. 17457

Pokój

kawalerski, osobne wejście, balkon, woda, klozet, Lwów, Listopada 95 dozorca wskaże. 17415

Pokój

obszerny, słoneczny, komfortowy balkon dwa wejścia. Lwów, Własna Strzecha 9. 17486

Pokój

umeblowany słoneczny od 1-go czerwca do wynajęcia. Lwów, Obozowa 5. m. 4. 17479

Pokój

umeblowany słoneczny przy samotnej wdowie, ewentualnie użycie kuchni. Lwów. Piaskowa 21 m. 7. 17477

Dwupokojowe

mieszkanie umeblowane przynależności komfort odstąpię. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „VI dzielnica". 17475

Pokój

umeblowany solidnej osobie wynajmę Lwów, Listopada 35, dzwonek 1. 17488

Pokój

kawalerski osobne wejście Lwów Stryjska 7. B. zaraz do wynajęcia. 17487

Urzędniczka

poszukuje pokoju umeblowanego osobne wejście. Zgłoszenia z podaniem warunków Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. „Pobliże tramwaju". 17505

Pokój

z osobnem wejściem, użyciem łazienki i fortepianu do wynajęcia od 1 czerwca. Zgłoszenia Lwów, Mickiewicza 26 m. 9. 17503



W stanie amerykańskim Bordentown panie domu utworzyły korpus „strażniczek domowych", w którym pod kierownictwem oficera ćwiczą się w strzelaniu z pistoletów w celu obrony swoich mieszkań od bandytów.

Wszystkie

wolne pomieszkania we Lwowie poleca „Agencja" Kościuszki 22 17501

Pokój

kuchnia, gaz, elektryka II p. do wynajęcia od 15 czerwca. Lwów, Wyspiańskiego 32, oglądać między godziną 12 — 16. 17949

Urzędniczka

na stałej posadzie poszukuje pokoju z kuchnią od zaraz lub od 1 czerwca tylko w śródmieściu. Kurier, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Samotna osoba". 17367

Koralnicka 6

I p. Lwów, 5 pokoi, komfort, kuchnia. 17380

3 pokoje

kuchnia dla katolików Lwów, ul. św. Marka 10 17434

Zaraz

do wynajęcia 4 pokoje kuchnia półkomfort drugie piętro Lwów, Supińskiego 3. 17418

4-pokojowe

pełnokomfortowe mieszkanie początek Listopada. Lwów, telefon 25-77. 17435

Zrzeszenie

Urzędników Banku Państwowego wynajmie natychmiast obszerniejszy pokój bez mebli w śródmieściu z wejściem z klatki schodowej. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Zrzeszenie". 17445

Pokój

kuchnia wynajmę Lwów, B. Chrobrego 15. boczna Potockiego 17446

3 pokoje

przedpokój kuchnia, łazienka Lwów, Głęboka 29. 17450

6-pokojowe

mieszkanie pełny komfort. Lwów ul. Konopnickiej 8. Zaraz. Wiadomość u dozorcy. 17461

2 pokoje

przedpokój, łazienka, na II p. Lwów, ul. Akademicka 23. Dozorca wskaże. 17417

Pokoje umebl.

Kwiatkówka 15

Lwów, pokój kawalerski, osobny wchód, przedpokój, klozet do wynajęcia. 17416

Pokój

do wynajęcia Lwów, Pułaskiego 10/I m. 4. od 9 — 1 i od 4 — 7 17448

Pokój

pełnokomfortowy wynajmę Lwów Mikołaja 8, I p., tel. 12-54. 17449

Lokale

Mikołaja 20

(róg Zyblikiewicza). Lokal dwufrontowy jasny, 4 ubikacje, pełny komfort, na cele handlowo, przemysłowe (szynk wykluczony) wynajmie gospodarz. 17364

Lokal

na warsztat lub skład w parterze zaraz do wynajęcia, Lwów, ul. Akademicka 23 dozorca wskaże. 17414

Lokalu

biurowego w centrum (1 lub 2 ubikacje) poszukuje poważne przedsiębiorstwo. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Nina". 17470

Poszuk. pracy

Pracownik

prowadzący samodzielnie sprawy prawne obejmie stanowisko w instytucji, firmie, Lwów, poczta główna, skrytka 101. 17277

Maturzystka

sierota w nędzy okropnej prosi i błaga litościwych ludzi o przyjście z pomocą bodaj kilka groszy a przedewszystkiem o danie jakiejkolwiek pracy. Łask. zgłoszenia przyjmuje J. Godlewska, Lwów, (Poste-restante) (dla Z. W.) 17424

Samotna

osoba lat 40 bezwzgl. uczciwa sumienna, pracowita zajmie się domem st. dziećmi (pomoże w nauce (języka niem.) i szycie. Warunki b. skromne. Łask. zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Religijna". 17500

Inteligentna

panna szuka posady do adwokata za bardzo skromnem wynagrodzeniem, ewentualnie kilka mies. bezpłatnie. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Halina". 17491

Młode

małżeństwo poszukuje dozorcówki. za kaucją. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „D. G." 17504

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Praktykant

do pracowni krawieckiej poszukiwany. Zgłoszenia Zakład Krawiecki „Premier", Lwów, Krasickich 14. 17394

Gospodynię-klucznicę

inteligentną, doskonale obznajomioną z gospodarstwem pensjonatowem poszukuje się na sezon letni. Zgłoszenia do 24/V z odpisami świadectw i referencji, z podaniem warunków do Administracji Kurjera, Lwów-Zimorowicza 10 pod „Pensjonat w górach". 17412

Inteligentna

panna szyjąca na maszynie poszukiwana. Listy Kurjer Lwowski Zimorowicza 10 pod „Inteligentna panna". 17417

Potrzebni

kelnerzy, kuchnia na rachunek, bufetowe, pożyczka do pięciuset Zgłoszenia skrytka pocztowa 128 Zakopane. 17450

Kasjerkę

młodą z dobrą prezencją, wykwalifikowaną, kaucja pożądana. Zgłoszenia do firmy „LEÖ" Lwów, Legjonów, 29. 17452

Emeryci

państwowi i komunalni we wszystkich miejscowościach w Polsce mają okazję objąć posadę akwizytorów w poważnej instytucji, osiągając przytem trwałe zajęcie i poważne dochody. Ewentualnie jako zajęcie poboczne. Szczegóły pod „Gotówkowa prowizja" do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej, Kraków, Jana 2. 1049

Chłopak

do roznoszenia towaru poszukiwany E. Tuch Lwów, Kazimierzowska 29/III. 17469

Nauka

W Rosji

przyszłość dla tysięcy inteligencji polskiej! Rosyjskiego wyucza, zwłaszcza dzieci, z poprawnym akcentem, indywidualnie, lub zbiorowo, starsza polka z rosyjskim dyplomem nauczycielskim, na warunkach przystępnych, według umowy. Zgodzi się na wyjazd. Pisemne zgłoszenia przyjmuje przez grzeczność: Firma Rudolf Mann, Lwów, ul. Rutowskiego 4. dla Wandy Bojarzyńskiej. 17426

Różne

Anklewicz

Lwów, Łyczakowska 93, krawiec męski — wykonuje wszelkie roboty pierwszorzędnie. Ceny niskie. 12721



OBUWIE poleca najtaniej katolicki magazyn JOT-ES. Lwów. pl. Kapitulny 2. 590

Magazyn papieru

Schex i Stenzel

Lwów, Sykstuska 2. telef. 34-30 poleca księgi handlowe różnych systemów. 406

Książki

o uzdrowieniu bez leków i diagnozy: Kręgarstwo Naj. zł. 2·50. Sztuka kręgarstwa zł. 2·50. Kręgarstwo zł. 4.— Adres: Ks. Pawłowski, Krasne k/Grzymałowa. Główny skład: Księgarnie Podole, Tarnopol. 17223

Torebek

damskich pracownia „Barsss" mieści się obecnie przy Zimorowicza 7 (Lwów). 1948

Meble



do wszelkich pokoji najkorzystniej nabyć można w WYTWÓRNI MEBLI F. Zielińskiego, Lwów Kołłątaja 5 w podwórzu. Sk...

Żarówki

oszczędnościowe po cenach najniższych poleca Elektra Pasaż Mikolascha Tel. 10-85. 1303

Pantofle

damskie, szkolne, wykonuje jedyna Lwowska Wytwórnia „Ibis" Lwów, Sobieskiego 9. 1008

Pumpy

sportowe zł. 5.40, spodnie kasha zł. 10 jedynie w wytwórni „Centrum" Lwów, Skarbkowska 4, nap. Kina „Atlantic". 1031

Sandały,

trepes wykonuje do miary najsolidniej Wytwórnia „Ibis", Sobieskiego 9. 1008

Mundury

stud. i harc. P. W. bajecznie tanio w wytw. „Centrum" Lwów, Skarbkowska 4, naprzeciw Kina „Atlantic". 1031

Zguby

Unieważniam

legitymację kolejową Dyr. P.K.P. Stanisławów „Opieki Zdrowotnej" i dowód osobisty Wydz. Prawa U. J. K. Mokanek Wiktor 17463

Unieważniam

Zaświadczenie wojskowe wydane przez P. K. U. Lwów, na nazwisko Franciszek Dąbrowski. 17462

Unieważniam

zgubioną legitymację Uniwersytecką wystawioną na nazwisko Kozioł Justyna studenta II roku prawa U. J. K. 17498

Uzdrowiska

Zegiestów

Pensjonat „Zerlina" poleca pokoje komfortowe (bieżąca woda ciepła i zimna) posiłki 4 razy dziennie, smaczne i obfite. Ceny na maj i czerwiec zniżone. Bielecka. 16104

Rymanów-Zdrój

pensjonat „Teresa" Anny Budziszewskiej pokoje dużo słoneczne Utrzymanie doborowe, ceny przystępne. 16137

Piwniczna

Pensjonat „Zofjówka", położony nad Popradem, blisko kolei w zacisznem, pięknem miejscu — poleca pokoje wraz z utrzymaniem. Kuchnia na maśle. Ceny przystępne. 16151

Rozłucz

Najpiękniejszy pensjonat „Janina" wśród lasów szpilkowych, pokoje słoneczne z balkonami, 4 razowa smaczna i obfita pensja 3.50—4 zł. 16179

Odpoczynek

na Podolu: Dwór park, wodociągi, łazienka. Informacje Bogdanowiczowa Białobożnica. 16982

Skole

Chrześcijański pensjonat nad Oporem tuż pod lasem. Doborowe utrzymanie, Elektryka. Od czerwca. Adres „Willa na Płaj". 17100

Horyniec-Zdrój

stacja kolejowa w miejscu, Kąpiele — Siarczane — Borowinowe. Wodolecznictwo wylecza skutecznie i szybko wszelkie choroby reumatyczne, kobiece. przemiany materji. Okolica lesista, — park — tenis — piękne wycieczki — kąpiele rzeczne — dancingi — kawiarnia muzyka zdrojowa. Pierwszorzędne pensjonaty zakładowe „Kalistówka" i „Aleksandrówka" wykwintnie urządzone. Sezon już otwarty! Korzystajcie z taniego Sezonu Wiosennego. Informacji udziela apteka W Pana Dobrzańskiego we Lwowie oraz Dyr. Zakładu Zdrojowego Horyniec — Zdrój. 17120

Worochta

Pensjonat „Liljana" jasne pokoje, werandy, wodociągi, łazienki, stylowa sala, salonik, smaczne pożywienie. Ceny niskie. 16155

Sławsko „Dworek"

pokoje 3 i 4 osobowe z utrzymaniem 4-krotny wikt, pościel komfort, cena zł. 5 od osoby Zgłoszenia tel. 23-23. 17443

Dwór-pensjonat

Sokole n/Sanem — Bieszczady lesiste — kąpiele sanowe — ... koło dworu — Wielki stary park — kuchnia wykwintna Ceny niskie. Informacje: Brandysowa Lwów, św. Teresy 12 parter, tel. 94-26. 16117

Artretyzm,

reumatyzm, choroby kobiece i dzieci, nerwowe, porażenia, Ischias, lumbago leczy się w Zdrojowisku Inowrocław. Źródło mineralne pitne. Wziewalnie solankowe. Kuracje ryczałtowe. Informuje Zarząd. 936

Letnisko

Strutyn dwór poczta Złoczów pięknie położone, park, las, kąpiele stawowe z plażą. Fortepian, radjo, telefon międzymiastowy Złoczów 29. Kort tenisowy. Pełny komfort, wykwintny wikt. Cena 4—5 zł. Otwarte z dniem 1. czerwca. 17309

Za radjo

4 lampowe z głośnikiem dam 6 tygodniowy pobyt w pensjonacie w Bieszczadach. Zgłoszenia Kurjer Lwów, pod „Radjo". 17365

Letników

przyjmuje i tego roku w najpiękniejszej okolicy górskiej. Dziennie 2.50—5 zł. zależnie od wymagań. Miód górski bezpłatnie. Szkoła w Niagrynie poczta Wełdziż pow. Dolina. 17423

Brzuchowice

— 4 pokoje z kuchnią zaraz do wynajęcia na sezon letni. Zgłoszenia tel. 23-23. 17444

Morszyn

Pierwszorzędny pensjonat „Kasztelanka" inż. Błachowskiej tuż obok Zakładu Zdrojowego poleca piękne pokoje, światło elektryczne, woda bieżąca w każdym pokoju. Kuchnia djetetyczna. Ceny umiarkowane. 990

Związek

Polskich Urzędniczek Państwowych we Lwowie zawiadamia, że przyjmuje urzędniczki z całej Polski wraz z rodziną do Schroniska w Diłoku koło Mikuliczyna od 1 czerwca. Informacje 1. 95-36 Lwów, Czereśniowa 31. 17490

Dla letników

W najpiękniejszej okolic Wschodnich Gorganów wśród świerkowych lasów w pohliżu rzeki są do wynajęcia na czas odpoczynku letniego 2 lub więcej pokoi umeblowanych wraz z całodziennem utrzymaniem p... 4 zł. od osoby. Dojazd z Wygody kolejką leśną lub motorem Zgłoszenia: Piotr Osoba Ludwikówka p. Wełdzirz. 994

Dwór

w lesie pod Przemyślanami, przepiękna podgórska okolica. kąpiel stawowa, plaża, tenis, fortepian. bibljoteka, radjo, bridż, znakomita kuchnia — od 3 zł. dziennie. Tel. 72-85. 17385

W pięknej

podgórskiej okolicy mam do wynajęcia na lato osobne 2 umeblowane pokoje z całem utrzymaniem, światłem elektrycznem — willa w ogrodzie, bliska las i rzeka. Ceny niskie. Zgłoszenia listowne Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Lesko nad Sanem". 1029

Lubień Wielki

Zakład leczniczy siarczano—borowinowy otwarty z dniem 15 maja. Kąpiele siarczane, tlenowe i elektryczne, oddział zanderowski, emanatorjum radowe, elektro i termoterapja, djatermja, wziewalnia, lampa kwarcowa. Połączenie ze Lwowem autobusowe. — Przystanek Wały Hetmańskie. 17455

Letnisko - Podleśniów

2 pokoje kuchnia, weranda piękna okolica blisko Prutu i przystanku kolejowego tanio do wynajęcia. Wiadomość Lwów, Filipówka 12 m. 1 od 15 — 18 17464

Morszyn-Zdrój

Pensjonat „Halka" pod nowym zarządem pokoje słoneczne, sucho. Wikt ściśle djetetyczny. 16998

Jaremcze

pensjonat „Stenia" pięknie położony, kort tenisowy, — poleca pierwszorzędne wyborowe utrzymanie. Ceny b. niskie. Dla sfer urzędniczych i wojskowych zniżka. Sfefania Sadlińska, Jaremcze. 17352

Nowoczesne

urządzenia wodolecznicze, inhalacje solankowe, emanatorjum radowe, kąpiele borowinowe posiada Zdrojowisko Inowrocław Reumatyzm, artretyzm, choroby przemiany materji, kobiece. dzieci, nerwowe, porażenia, Kuracje ryczałtowe. Informuje Zarząd. 935

Worochta

Polski pensjonat „Perełka" — 22 komfortowych pokoi — wykwintna kuchnia warszawska — wytworne towarzystwo. Ceny konkurencyjne. 17255

Worochta

Wytworny 46 pokojowy hotel — pensjonat „Złoty Róg". Najpiękniejsze położenie, doborowe towarzystwo, wykwintna kuchnia, pokoje słoneczne werandowe, zdala od kurzu i gwaru. Obok plaża Prutu. 17256

LUBIEŃ WIELKI

Zakład leczniczy siarczano-borowinowy

OTWARTY Z DNIEM 15 MAJA.

Kąpiele siarczane, tlenowe i elektryczne, oddział zanderowski, emanatorjum radowe, elektro i termoterapja, diatermia, wziewalnia, lampa kwarcowa.

POŁĄCZENIE ZE LWOWEM AUTOBUSOWE.

Przystanek Wały Hetmańskie. 17455

Zakład Techniczno-Dentystyczny **Franciszka ROSYKA** Lwów, ul. Bielowskiego 5. II. p., tel. 67-02. 970

Humor zagraniczny



— Ile razy uderzyliście tego pana?
— Raz.
— On jednak twierdzi, że cztery.
— Bo ja chciałem załatwić się z nim przyzwoicie Widząc, że to taki chuderlak, rozłożyłem mu to na raty

(Kriminal Magazin — Lipsk). S. F.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
na dalszych stronach tekstu	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1.—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 200 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonjalne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·05

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

Podstawą obliczenia jest 1 m/m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych (z datą poniedziałkową) kosztują o 20% drożej.

UWAGI:

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-te

Wydawca: D. Macieiko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marian Ostrowski.